

## Rzeki na Czerwonej Planecie

Istnieje przypuszczenie, że Mars nadającym się do zamieszkania miejscem,

STRONA 6



## Jest, krąży i wcale nie zniknął

Covid-19: Przybywa pacjentów w szpitalach

STRONA 9



# MAGAZYN

PIĄTEK

# 24

LISTOPADA 2023  
redaktor wydania

RADOMIR WIŚNIEWSKI

FOT. DW



# Wielka przebudowa na ostatniej prostej

Niedługo zakończą się prace w Uniwersyteckim Szpitalu  
Klinicznym nr 1 w Lublinie

Strony 2-3

# Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1: W

Już niedługo prace w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie zostaną zakończone



FOT. DW

Katarzyna Zmysłowska

**T**o 8-kondygnacyjny, kaskadowy obiekt, składający się z trzech segmentów połączonych funkcjonalnie ze sobą. Kolorystyka klatek schodowych i korytarzy na każdym piętrze jest inna, przypisana do konkretnych jednostek. Przestrzenie zaaranżowano w oparciu o wcześniej przeprowadzo-

ny konkurs dla młodych architektów z Politechniki Lubelskiej – informuje Anna Guzowska, rzeczniczka USK nr 1 w Lublinie. – Na dachu znajduje się lądowisko dla helikopterów LPR, które zostanie uruchomione w momencie rozpoczęcia działalności przez SOR. Do budynku prowadzą trzy wejścia: główne od ul. Staszica, boczne z ul. Szewskiej oraz

ostatnie, jeszcze nieczynne, od strony Al. Solidarności.

W przestrzeni nowych murów brakuje jeszcze jedynie Kliniki Chirurgii Naczyniowej i Angiologii, co ma nastąpić już wkrótce. W ostatnim kwartale przeniosła się za to reszta klinik, tzn. Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Nowotworów Układu Pokarmowego, Ginekologii

Onkologicznej i Ginekologii, Chirurgii Szczękowo-Twarzowej, Traumatologii i Medycyny Ratunkowej, Anestezjologii i Intensywnej Terapii.

W nowym budynku znajduje się już między innymi Centralny Blok Operacyjny, Bank Krwi, Izba Przyjęć Planowych, Laboratorium i kilka zakładów w tym Zakład Diagnostyki i Terapii

Endoskopowej, Diagnostyki Obrazowej czy Radiologii Lekarskiej.

W szpitalu trwają ostatnie prace wykończeniowe, w tym dostawy mebli, wyposażenia, sprzętu i aparatury medycznej. Ponadto we wtorek fasada budynku od strony ul. Staszica zyskała sztyt z nową nazwą placówki. Od października tego roku, nazwa przeszła transformację i od

tej pory sztyt informuje już o umiejscowieniu w tym miejscu Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1.

Placówka powstała w ramach inwestycji wieloletniej „Przebudowa i rozbudowa Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 Uniwersytetu Medycznego w Lublinie”.

Wartość przebudowy wynosi **419 606 401 zł**.

# Wielka przebudowa na ostatniej prostej

ne. Do nowego budynku zostały przeniesione już prawie wszystkie oddziały, zakłady i kliniki



— T E K S T   Z E W N Ę T R Z N Y —

## Rodzinna tragedia

**Jedna chwila zmieniła szczęśliwe życie rodzinne pani Moniki w prawdziwy dramat. I choć są sprawy, do których nie chcielibyśmy już nigdy wracać, to jednak czasem warto to zrobić – zwłaszcza gdy, z pomocą fachowców, możemy ubiegać się o zadośćuczynienie za wyrządzone nam krzywdy**



Pani Monika nigdy nie mogła narzekać na swoje małżeństwo. Miała kochającego i oddanego męża oraz trójkę dzieci, które były wspaniałym dopełnieniem ich udanego związku. Wszystko zmieniło się jednak w 2000 roku, kiedy to ich najstarszy syn Michał kończył 17 lat. Pewnego kwietniowego popołudnia wracał, jak co dzień, z liceum z domu, ale tym razem, niestety, nigdy już do niego nie dotarł. Gdy przechodził przez ulicę, z dużą prędkością wjechał w niego samochód. W czasie gdy sprawcę zdarzenia przesłuchiwała policja, chłopaka szybko przewieziono do szpitala, ale – pomimo wysiłków lekarzy na Intensywnej Opiece Medycznej – po kilku dniach 17-latek zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Tragiczny wypadek odbił się mocno na psychice całej rodziny, ale szczególnie dotknął matkę, która – przepełniona bezgraniczną rozpaczą – nie mogła za nic w świecie pogodzić się z utratą syna. Kobieta pograżyła się wkrótce w tak głębokiej depresji, że całe dnie spędzała leżąc w łóżku, nie będąc w stanie wykonać nawet pod-

stawowych domowych czynności. Po trzech latach mąż w końcu nie wytrzymał – wniósł pozew o rozwód i wyprowadził się, zostawiając panią Monikę samą z dziećmi.

Kilkanaście lat po zdarzeniu skontaktowali się z kobietą pracownicy z Powszechnego Zakładu Odszkodowań, którzy o całej historii dowiedzieli od jej krewnych. Ta jednak nie chciała wracać do sprawy – tym bardziej, że pragnąc zapomnieć o trudnej przeszłości, zniszczyła wcześniej wszelkie dokumenty dotyczące wypadku, w którym zginął jej syn. Ostatecznie dała się jednak przekonać pracownikom kancelarii, że warto powalczyć o należne zadośćuczynienie. Prawnicy kancelarii uzyskali od pani Moniki pełnomocnictwo i zapoznali się z aktami sprawy. Co ważne, podjęli się tego bezpłatnie, bo Powszechny Zakład Odszkodowań pobiera wynagrodzenie jedynie od wygranych spraw. Z akt jednoznacznie wynikało, że sprawca wypadku znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość – jechał ponad 90 km/h, choć na drodze było ograniczenie do 60 km/h.

Ostatecznie otrzymał on wyrok więzienia w zawieszeniu. Następnie, po opisanu krzywdy pani Moniki, radca prawny wysłał dokumenty do firmy ubezpieczającej sprawcę zdarzenia. Ta jednak odmówiła wypłaty odszkodowania, powołując się na fakt, że od wypadku minęło już 17 lat, więc sprawa musiała trafić do sądu. Niestety, pani Monika musiała jeszcze raz opowiedzieć o swojej krzywdzie, bólu i cierpieniu, co jednak przekonało sąd, który zasądził na jej rzecz łączną kwotę ponad 150 tys. zł.

Pół roku później okazało się, że powrót do tragedii sprzed lat był wart zachodu nie tylko z powodów finansowych. Kobieta, kontaktując się z pracownikami kancelarii, stwierdziła bowiem, że dopiero wygrana sprawa pozwoliła jej zamknąć jakiś etap w swoim życiu. Pani Monika namówiła też do podobnego kroku swoje dzieci, dla których Powszechny Zakład Odszkodowań stara się teraz również o zadośćuczynienie za śmierć starszego brata.

**Powszechny Zakład Odszkodowań**  
tel. 81 446-79-80

We wtorek fasada budynku od strony ul. Staszica zyskała szyld z nową nazwą placówki

FOT. ANNA GUZOWSKA

# Tajemnicza rzeka Stanisława Baja

Na co dzień pan profesor od malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. A w każdej wolnej chwili człowiek z Dołhobrodów, który od lat przygląda się rzece Bug i świadkom podlaskiego życia. Stanisław Baj został właśnie uhonorowany złotym medalem Gloria Artis. To najwyższe państwowe odznaczenie z dziedziny kultury

Ewelina Burda

**70**-letni Stanisław Baj pochodzi z małej wsi w powiecie włodawskim. Do Dołhobrodów ciągle wraca.

To tam stał się malarzem.

Tam płynie też Bug, ulubiony bohater jego obrazów.

## 25 lat nad rzeką

– Wciąż próbuję zgłębić istotę mojej rzeki, namalować ją taką, jaka jest, ale to jest chyba nieosiągalne – mówi Stanisław Baj. – Bug jest krwiobiegiem Wschodu. Niezwykły w swej dzikiej postaci, z jednej strony graniczny, ale ma w sobie pociągającą materię – opowiada malarz, który portretuje rzekę od 25 lat. Najczęściej jeździ w to samo miejsce, a ona za każdym razem wygląda inaczej.

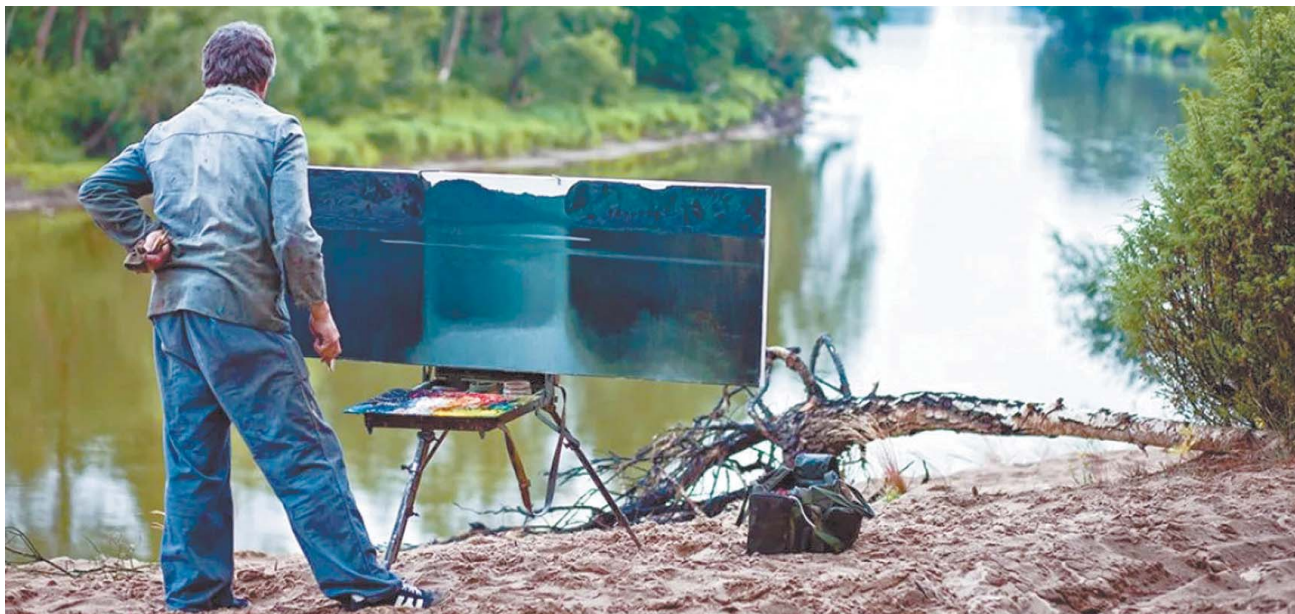
Podobnie przyciąga go Wschód: – Tutaj jest tajemnica, taka wieloprzestrzenna, bo mamy tu granice państw. Ale jednocześnie stykają się tu religie i kultury. I na takim styku rodzą się osobne, ciekawe rzeczy, które mają oryginalny przekaz – zauważa artysta.

Wraca na Wschód również ze względu na ludzi. Przez lata portretował swoją matkę. – Mama zawsze wierzyła w to, co robię, popierała każdy mój wybór, nawet w ciemno. I to mnie w życiu trzymało – przyznaje. – Miała opory, bym ją portretował, ale z czasem pogodziła się z tym, wiedziała, że to jest dla mnie ważne – tłumaczy artysta.

## Metafizyka chwili

Na co dzień Baj jest profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Od lat przyjaźni się z pisarzem Wiesławem Myśliwskim. Na wszystkich okładkach jego książek są właśnie obrazy malarza.

„Stanisław Baj nie maluje z innego malarstwa. On maluje ze swojej ziemi, najogólniej mówiąc. Dlatego jego malarstwo jest nieporównywalne, nie da się go nagiąć do jakichś wzorów, nie da się go nagiąć do jakichś inspiracji, którymi byłyby inne obrazy, inni malarze. (...) To malar-



Bug jest krwiobiegiem Wschodu. Niezwykły w swej dzikiej postaci, z jednej strony graniczny, ale ma w sobie pociągającą materię – opowiada Stanisław Baj

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE STANISŁAWA BAJA

## STANISŁAW BAJ

Urodził się 2 czerwca 1953 roku w Dołhobrodach. Po nauce w liceum sztuk plastycznych w Zamościu zaczął studia na wydziale malarstwa warszawskiej ASP. Jednym z jego profesorów był Ludwik Maciąg. Baj został najpierw jego asystentem, potem zaczął prowadzić na ASP pracownię rysunku. Był także prorektorem ds. dydaktycznych w latach 2006-2013. Prowadził również seminaria artystyczne w Europejskiej Akademii Sztuki w Warszawie. Artysta uczestniczył w ponad 100 wystawach indywidualnych, drugie tyle stanowiły prezentacje zbiorowe. W Polsce i za granicą



stwo błysków na tafli wody, metafizyki chwili, nostalgii, ale także w pewnym sensie świadectwo pogodzenia się z losem i akceptacji przemijania” – tak w eseju pisze o swoim przyjacielu Myśliwski.

Kunszt profesora doceniają też znawcy rynku sztuki.

– Jego malarstwo jest szczere, autentyczne, zawiera w sobie nie tylko znakomitą warstwę artystyczną, wizualną, ale też niezwykle pierwiastek intelektualny – ocenia Piotr Posiadała, dyrektor sprzedaży w Artinfo.pl, największym portalu rynku sztuki. – Kolekcjonerzy ciągle poszukują jego prac, ostatnio w ramach licytacji został ustanowiony rekord sprzedaży pracy tego autora, za Rzekę Bug zapłacono 127 500 zł.

## Spotkanie w niedzielę

Medal Gloria Artis wręczono malarzowi podczas Gali Ambasadora Wschodu w Janowie Podlaskim. Z inicjatywą wystąpił Artur Bieńkowski, a wniosek do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego złożyła Fundacja Sztuki Kreatywna Przestrzeń.

Obecnie wystawę jego prac „Świadkowie życia. Stanisław Baj” można oglądać w Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej.

Znalazły się tu zarówno jego obrazy z lat 70., jak i z ostatnich miesięcy. W sumie ponad 100 dzieł. To opowieść o pewnym miejscu nad Bugiem i o ludziach, którzy tam żyli, kochali się, pracowali. W niedzielę (26 listopada) o godz. 12 Stanisław Baj będzie opowiadał o tej wystawie w białskim muzeum.



FOT. DANIEL CETLICYR / FUNDACJA SZTUKI KREATYWNA PRZESTRZEŃ, MUZEUM POŁUDNIOWEGO PODLASIA

Dla Roberta Lewandowskiego Euro 2024 może być ostatnim wielkim turniejem w karierze

Pod wodzą Michała Probiezja Biał-Czerwoni zapewnił sobie grę w barażach. W marcu okaże się czy pojadą na mistrzostwa Europy  
FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

# Baraże ostatnią szansą na awans na Euro

Kiedy rok temu reprezentacja Polski poznała rywali w swojej grupie eliminacyjnej do Euro 2024, chyba nawet najwięksi pesymiści nie zakładali, że Biał-Czerwoni nie wywalczą bezpośrednich przepustek na przyszłoroczne mistrzostwa Europy. Rok 2023 był jednak dla naszej piłkarskiej kadry narodowej bardzo nieudany

Bartosz Surman

**W** listopadzie i grudniu 2022 roku Polacy pod wodzą Czesława Michniewicza uczestniczyli w mistrzostwach świata w Katarze. Nasza reprezentacja rywalizowała w grupie z Meksykiem (remis), Arabią Saudyjską (wygrana) i Argentyną (porażka) i awansowała do fazy pucharowej. Tam Biał-Czerwoni nie dali rady późniejszemu wicemistrzowi świata – Francuzom – i wrócili do domów.

Po mundialu na Michniewicza spadła lawina krytyki dotyczącej stylu gry naszej drużyny narodowej, a w tle przewijał się jeszcze wątek tzw. afery premiowej. Polski trener został zwolniony, a pod koniec stycznia 2023 roku ogłoszono jego następcę. Został nim Fernando Santos, który w 2016 roku został mistrzem Europy z reprezentacją Portugalii. Już w dniu prezentacji prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej zanotował wpadkę prezentując nowego selekcjonera jako „Felipe” Santosa.

Portugalczyk miał zapewnić nie tylko awans na Euro

2024 (co wszyscy na początku eliminacji brali za pewne), ale i zaszcześcić w grę Polaków bardziej ofensywny styl gry.

## Blamaż w Mołdawii i klęska w Albanii

24 marca 2023 roku przyszedł czas na debiut Santosa. W pierwszym meczu o przepustki na Euro 2024 Biał-Czerwoni zmierzili się na wyjeździe z Czechami i po trzech minutach przegrywali już 0:2. Po tak fatalnym początku Polakom nie udało się odwrócić losów spotkania i ostatecznie przegrali 1:3, a honorową bramkę dla nas strzelił pochodzący z Kraśnika Damian Szymański. Trzy dni później Polacy odnieśli pierwsze zwycięstwo pod wodzą Portugalczyka pokonując na PGE Stadionie Narodowym 1:0 Albanię po голу Karola Świderskiego, ale jak łatwo się domyślić: nie zachwycili swoją grą.

Na kolejne mecze kibicom przyszło poczekać do czerwca. 20 czerwca w Kiszyniowie Biał-Czerwoni mierzyli się z Mołdawią. W 12 minucie gola zdobył Arkadiusz Milik, a w 34 minucie Robert Lewandowski.

## Druga połowa miała być formalnością, a okazała się koszmarem.

W 48 i 79 minucie Wojciecha Szczęsnego pokonał Ion Nicolaescu, a w 85 minucie gola na wagę zwycięstwa strzelił Vladislav Baboglo. Po tym meczu na naszą kadrę i selekcjonera spadła w pełni zasłużona lawina krytyki. Polacy zapowiedzieli jednak, że w kolejnych meczach zrobią wszystko by zmasać plamę po kompromitującej porażce.

7 września, po długich meczarniach, pokonali ostatecznie w grupie Wyspy Owcze 2:0 po trafieniach Lewandowskiego z 73 i 83 minuty. Natomiast trzy dni później, w bardzo ważnym meczu dla układu w grupie Polacy przegrali w Tiranie z Albanią 0:2. Ten wynik okazał się wyrokiem dla Santosa, który niedługo później został zwolniony.

## Probiez na ratunek

Po pięciu meczach w ramach eliminacji do mistrzostw Europy Polska miała na koncie ledwie sześć punktów, ale wciąż miała szansę na wywalczenie bezpośredniego awansu (zapewniało go pierwsze lub drugie miej-

sce w grupie). Po odejściu Santosa w mediach trwały spekulacje kto zostanie wybrany na kolejnego selekcjonera. Faworytem wydawał się Marek Papszun, który doprowadził do historycznego mistrzostwa Polski ekipę Rakowa Częstochowa, a potem odszedł z klubu (decyzję za komunikował jeszcze w trakcie trwania sezonu). Tymczasem prezes Kulesza postawił na Michała Probiezja, który mógł pochwalić się wicemistrzostwem Polski z Jagiellonią Białystok. Z tym klubem wygrał też Puchar Polski i Superpuchar Polski.

12 października Probiez zadebiutował w roli selekcjonera wyjazdowym meczem z Wyspami Owczymi. Gole pochodzącego z Białej Podlaskiej Sebastiana Szymańskiego i Adama Buksy dały Polsce wygraną. Trzy dni później porażka powędrowała wyżej, bo Polacy u siebie zmierzili się z Mołdawią. Biał-Czerwoni w przypadku wygranej zachowaliby szansę na bezpośredni awans, a każdy inny wynik w zasadzie przekreślał zajęcie drugiego miejsca w swojej grupie. Mecz zaczął się fatalnie dla Biał-Czerwonych, bo w 26 minucie Nicolaescu strzelił nam bramkę także na PGE Na-

rodowym. W drugiej połowie remis dla naszej drużyny uratował Świderski trafiając w 53 minucie.

Po tym spotkaniu stało się jasne, że o bezpośrednim awansie trzeba już zapomnieć. Nawet zwycięstwo w kończącym eliminacje meczu z Czechami nie gwarantowało Polsce drugiego miejsca. Biał-Czerwoni i tak jednak tego spotkania nie wygrali. Co prawda Polacy prowadzili 1:0 po голу Jakuba Piotrowskiego, ale po przerwie wyrównał Tomasz Soucek. Tym samym Polska zajęła trzecie miejsce w grupie.

## Baraże ostatnią szansą

Po zakończeniu eliminacji selekcjoner Michał Probiez udzielił kilku wywiadów w ogólnopolskich mediach. – Grę reprezentacji Polski mogę ocenić tylko w czterech spotkaniach, w których ją prowadziłem. Po meczu z Mołdawią byłem bardzo niezadowolony. Nie wykorzystaliśmy w tym meczu wielu sytuacji do tego żeby zdobyć komplet punktów. Gdybyśmy ten mecz wygrali, to mielibyśmy komfortową sytuację i wszystko w naszych rękach. Szkoda mi też meczu z Czechami. Prowadząc 1:0 nie

potrafiliśmy zamknąć tego spotkania, a później straciliśmy gola po stałym fragmencie gry co jest naszym sporym problemem i musimy nad tym pracować – powiedział w rozmowie z Mateuszem Borkiem dla Kanału Sportowego. – Nie uważam, że obecna reprezentacja to drużyna nasycona. W trakcie tych ostatnich czterech meczów mieliśmy też swoje problemy. Najpierw kontuzjowany był Robert Lewandowski i Paweł Dawidowicz, a przed meczem z Czechami wypadł nam Piotr Zieliński.

Wczoraj w południe w siedzibie UEFA w szwajcarskim Nyonie odbyło się losowanie baraży. Odbędą się one w trzech ścieżkach, co oznacza, że awans na Euro 2024 wywalczą jeszcze trzy zespoły. Polacy w walce o finał zmierzają się z Estonią. Ten mecz odbędzie się 21 marca na PGE Stadionie Narodowym. Jeśli Biał-Czerwoni wyjdą z tej konfrontacji zwycięsko, pięć dni później zmierzymy się z wygranym meczu Walia-Finlandia. Trzeba przyznać, że to udane losowanie dla Polaków, którzy uniknęli na swojej drodze Ukrainy, która wydawała się najmocniejszą z ekip z całej stawki.

## TABELA GRUPY E ELIMINACJI EURO 2024

|                |   |    |       |
|----------------|---|----|-------|
| 1. Albania     | 8 | 15 | 12-4  |
| 2. Czechy      | 8 | 15 | 12-6  |
| 3. Polska      | 8 | 11 | 10-10 |
| 4. Mołdawia    | 8 | 10 | 7-10  |
| 5. Wyspy Owcze | 8 | 2  | 2-13  |

## UCZESTNICY EURO 2024

● Niemcy (gospodarz) ● Hiszpania ● Szkocja ● Francja ● Holandia ● Anglia ● Włochy ● Turcja ● Chorwacja ● Albania ● Czechy ● Belgia ● Austria ● Węgry ● Serbia ● Dania ● Słowenia ● Rumunia ● Szwajcaria ● Portugalia ● Słowacja

## BARAŻE O EURO 2024

**Ścieżka A:** Polska – Estonia ● Walia – Finlandia. Gospodarzem finału będzie zwycięzca drugiego półfinału

**Ścieżka B:** Izrael – Islandia ● Bośnia i Hercegowina – Ukraina

**Ścieżka C:** Grecja – Kazachstan ● Gruzja – Luksemburg

## PODZIAŁ NA KOSZYKI (LOSOWANIE FAZY GRUPOWEJ ODBĘDZIE SIĘ DRUGIEGO GRUDNIA 2023)

**Koszyk 1:** Anglia, Belgia, Francja, Hiszpania, Niemcy, Portugalia

**Koszyk 2:** Albania, Austria, Dania, Węgry, Turcja, Rumunia

**Koszyk 3:** Czechy, Holandia, Słowacja, Słowenia, Szkocja, Chorwacja

**Koszyk 4:** Serbia, Szwajcaria, Włochy, zwycięzcy baraży (w nich między innymi walczyć będzie Polska)

# Rzeki na Czerwonej Planecie

W przeszłości na Marsie mogło istnieć o wiele więcej rzek, niż dotychczas sądzono – wynika z badania naukowców z Pensylwanii. Istnieje przypuszczenie, że planeta nie okresowo, ale długotrwale była ciepłym, nadającym się do zamieszkania miejscem, charakteryzującym się siatką rzeczną rozłokowaną na całej powierzchni. Nie ma jednak pewności co do tego, czy w tych warunkach rzeczywiście kiedykolwiek rozwinęło się życie

**R**ównież ewentualne zasiedlenie planety w przyszłości przez cywilizację ziemską wciąż jest wizją futurystyczną. Na razie coraz częściej i intensywniej Mars będzie jednak eksplorowany w celach naukowych.

## Nosy i ławki

– Mamy coraz większe podstawy sądzić, że dawniej Mars nie był planetą ciepłą okresowo, ale przez naprawdę długi czas, a na rozległych obszarach występowały aktywne rzeki. Nie mamy pewności, czy na Czerwonej Planecie istnieje, ani czy kiedykolwiek istniało życie. Możemy jednak stwierdzić, że dawniej Mars był planetą nadającą się do zamieszkania. Woda miała odpowiednią strukturę chemiczną, były tam właściwe warunki i odpowiednie temperatury. Oddzielną kwestią jest to, czy kiedykolwiek planeta była zamieszkała: na to pytanie nadal nie znamy odpowiedzi – mówi agencji Newseria Innowacje Benjamin Cardenas, adiunkt na Wydziale Nauk o Ziemi na Uniwersytecie Stanowym Pensylwanii.

O tym, że na Czerwonej Planecie występują starożytne osady rzeczne, wiadomo od dawna. Pierwsze zdjęcia przedstawiające struktury wyschniętych cieków wodnych na Marsie przekazała w 1971 roku sonda Mariner 9. Przez lata badacze zidentyfikowali wiele form ukształtowania terenu po korytach rzecznych w postaci wysokich fałd skalnych.

Zespół z Pensylwanii założył jednak, że woda mogła istnieć nie tylko tam, gdzie dziś widać tzw. grzbiety rzeczne. Naukowcy odkryli, że warstwy aluwialne, czyli powstałe z osadów rzecznych, występują w kraterze Gale wzdłuż form określanych jako „nosy” i „ławki”. Pły-

nie stąd wniossek, że tego typu ślady rzek mogą się też znajdować w innych wypełnieniach kraterów na Marsie. Odkrycie zostało opublikowane w czasopiśmie „Geophysical Research Letters”.

## Mapowanie erozji

– Naszym głównym celem było zlokalizowanie osadów rzecznych występujących na całej powierzchni Marsa. Stworzyliśmy symulację w formie modelu komputerowego z uwzględnieniem kilku specyficznych warunków, które zgodnie z naszymi przewidywaniami mogą występować na kraterach, szczególnie jeśli chodzi o kierunki wiatru. Stwierdziliśmy, że jeśli będziemy się koncentrować tylko na formach ukształtowania terenu, w których zachował się kształt rzeki, możemy pominąć osady rzeczne, które przyjęły inne formy na

całej planecie – podkreśla Benjamin Cardenas.

Do zmapowania erozji starożytnej gleby na Marsie planetolodzy wykorzystali systemy komputerowe szkolone na obrazach z krateru Gale, wykonanych przez łazik Curiosity, zdjęciach satelitarnych oraz służących jako punkt odniesienia trójwymiarowych skanów warstw skał osadowych na dnie Zatoki Meksykańskiej, które stanowią dobre porównanie z Czerwoną Planetą.

Stratygraficzna interpretacja osadów rzecznych pozwala zrozumieć, jak przedstawia się geologiczna historia Marsa. Rzek mogło być więcej, niż do tej pory zakładano. Co więcej, większość osadów mogła powstać w okresie, kiedy warunki dla istnienia życia były sprzyjające.

## Ciepłe miejsce

– Każdego roku pojawiają się wyniki nowych badań na temat Marsa, które pokazują, że aktywne rzeki występowały w różnych miejscach na całej planecie. Te badania pomagają nam wskazać, czy te rzeki na Marsie były aktywne okresowo, być może pod wpływem uderzenia dużej asteroidy lub ocieplenia związanego z wybuchem wulkanu.

*Być może Mars przez długi czas był ciepłym, nadającym się do zamieszkania miejscem z płynącymi rzekami na całej powierzchni planety*

– tłumaczy Benjamin Cardenas.

Większość obserwowanych osadów rzecznych mieści się blisko granicy między północną a południową półkulą planety. Występuje tam znaczne obniżenie terenu i nagromadzenie warstw osadów. Kolejnym punktem zainteresowań badawczych ma być rozmieszczenie rzek na południowej półkuli Marsa.

– Mamy rozległe osady rzeczne widoczne w formie fałd rzecznych położone między kraterami na półkuli południowej. Jaka była funkcja tych rzek na półkuli południowej, jak one przebiegały, czy łączyły ze sobą całą półkulę jak wielkie systemy rzeczne na Ziemi, czy wypełniały mniejsze obszary – to otwarte kwestie, nad którymi obecnie pracuję – dodaje Benjamin Cardenas.

## Misja Curiosity

Choć naukowcy w zasadzie nie mają wątpliwości co do tego, że Mars był w przeszłości planetą nadającą się do zamieszkania, to wciąż nie mają pewności, czy życie rzeczywiście tam kiedykolwiek istniało. Bardzo odległą wizją jest też ewentualna kolonizacja tej planety przez Ziemiaków.

– Potrzeba do tego odpowiednio wydzielonego środowiska: bezpiecznego, hermetycznego miejsca, gdzie można by zamieszkać. To na razie rozważania czysto teoretyczne, ale mówi się o planach ocieplenia Marsa za pomocą inżynierii. Według mnie to złe rozwiązanie, które mogłoby doprowadzić do zniszczenia dużej części tej planety, ale jest ono rozważane. Moim zdaniem to dobrze, że ludzie bardziej interesują się eksploracją Marsa i chcą bardziej szczegółowo przyjrzeć się jego powierzchni, na przykład za pomocą łazików i satelitów. To bardzo interesujące zagadnienie – mówi naukowiec Uniwersytetu Stanowego Pensylwanii.

Prowadzona przez NASA misja Curiosity trwa od 2011 roku. We wrześniu 2012 roku łazik wylądował na powierzchni Czerwonej Planety. Początkowo program badawczy był przewidywany na dwa lata, ale został on przedłużony. Do najważniejszych dokonań, jakie udało się zrealizować dzięki łazikowi, zalicza się właśnie potwierdzenie, że przez dziesiątki milionów lat na planecie znajdowała się woda w stanie ciekłym.

Według Fortune Business Insights światowy rynek łazików kosmicznych osiągnął w 2023 roku wartość 99,4 mln dol., a w 2030 roku 107,1 mln dol. Pod kątem zastosowania rynek dzieli się na sprzęt do eksploracji powierzchni Księżyca, asteroid i Marsa. Ostatni z segmentów jest odpowiedzialny za większość przychodów generowanych przez cały rynek.

NEWSERIA BIZNES

# Jak tani placek trafił do doborowego towarzystwa

Wydaje się, że to zwykły placek z cebulą i makiem dostępny w każdej piekarni. To wrażenie może być mylne, ponieważ cebularz lubelski jest jedyny w swoim rodzaju. Cemu to zawdzięczamy?

Ismena Cieśla

**N**a półkach ze świeżym pieczywem widzimy wiele cebularzy, czy inaczej cebulaków. Jednak cebularza lubelskiego to szukać jak ze świecą. Prawdziwy cebularz lubelski chroniony jest unijnymi obwarowaniami. Co to właściwie oznacza?

## Kto co może

Nazwa cebularza lubelskiego od 2014 roku objęta jest certyfikatem ChOG (**CHRONIONE OZNACZENIE GEOGRAFICZNE**). Oznacza to, że jest to produkt wyjątkowej jakości, wyrabiany tylko w konkretnym obszarze geograficznym. Cebularz lubelski musi być wypiekany tylko na terenie województwa lubelskiego, ale produkty potrzebne do jego wytworzenia mogą pochodzić z różnych regionów kraju.

Piekarz ze Szczecina nie może wypiekać cebularza lubelskiego w Szczecinie, natomiast piekarz z województwa lubelskiego może kupić odpowiednią do wypieku cebularza lubelskiego mąkę na przykład w Poznaniu. Sprzedawca go może tylko, jeśli sprowadza je z certyfikowanej piekarni z województwa lubelskiego. Chroniona jest tylko nazwa w przypadku produktów spożywczych, nadających się do spożycia, więc cebularz lubelski może być bohaterem koszulek, gadżetów czy innych materiałów promocyjnych. Cebularz znajduje się w znakomitym gronie innych certyfikowanych produktów takich jak Rogal Świętomarciński, Gouda Holenderska, Turrón de Alicante czy greckie przysmaki Loukoumi.

**Tylko 27 polskich produktów posiada certyfikat Chronionego Oznaczenia Geograficznego.**

## Zawiły proces

W naszym województwie funkcjonują tylko 4 piekarnie mogące używać nazwy cebularz lubelski. Co ciekawe, żadna nie znajduje się stricte w Lublinie. Pomimo odległości, ich towary znajdują się na lubelskich półkach i w mieście możemy kupić prawdziwego cebularza lubelskiego. W porównaniu do innego wyrobu piekarniczego, jakim jest



Rogal Świętomarciński (również chroniony ChOG), to bardzo mało: rogała może wypiekać aż 90 zakładów. To tworzy z cebularza lubelskiego produkt ekskluzywny i wyjątkowy.

Czym może być spowodowane to małe zainteresowanie?

Proces certyfikacji produktu ubiegającego się o certyfikat ChOG, ChNP (Chronionej Nazwy Pochodzenia) oraz GTS (Gwarantowana Tradycyjna Specjalność) jest zawiły i dokładnie sprawdzany. Oprócz tego, zakład nie dostaje certyfikatu bezterminowo.

W przypadku produktów ChNP, ChOG i GTS pierwsze świadectwo jakości należy wydać na okres 1 roku. Jeżeli podczas kolejnej kontroli zgodności na wniosek producenta nie zostaną stwierdzone żadne nieprawidłowości i uchybienia, kolejne świadectwo może być wydane na okres nie dłuższy niż 3 lata – tłumaczy Agnieszka Jarońska, Lubelski Wojewódzki Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Piekarnia, aby rozpocząć przygodę ze staraniem się o certyfikat, musi złożyć deklarację przynależności do Stowarzyszenia Partnerstwa Producentów Cebularza Lubelskiego. Ta instytucja pilnuje tego, by tylko certyfikowane piekarnie używały nazwy ce-

bularz lubelski, a także przyjmuje nowych członków, którzy mają ochotę uzyskać ten prestiżowy certyfikat.

Później inspektor z WIJHARS uważnie przygląda się produkcji certyfikowanego produktu. Każdy etap jest bardzo ważny i specjalnie opisany w dokumentach certyfikujących. W dokumentach opisany jest na przykład rodzaj maki z jakiej musi być wypiekany cebularz, ile ma „garować” (odpoczywać i wyraść), w jakiej temperaturze i ile minut ma być pieczony. Ale to nie wszystko.

**Ocenie w procesie certyfikacji podlega także cały farsz, sposób pokrojenia cebuli, ułożenie farszu na cieście**

(chodzi o charakterystyczny rumiany pierścień na brzegach cebularza) oraz konsystencja ciasta – prawdziwy cebularz lubelski musi być chrupiący z zewnątrz, a miękki i lekko wilgotny w środku. No i najważniejsze: cały proces produkcji musi odbywać się na bieżąco – farsz nie może być przygotowany wcześniej niż na godzinę przed przygotowaniem gotowego wypieku.

## Zwykły a lubelski

W przypadku, gdy podczas kontroli potwierdzono

zgodność procesu produkcji produktu ze specyfikacją, po sprawdzeniu dokumentacji prowadzonej przez producenta między innymi pozwalającej na odtworzenie procesu produkcji (w przypadku kolejnych kontroli) i po opłaceniu kosztów kontroli przez wnioskodawcę, wojewódzki inspektor IJHARS na podstawie Protokołu kontroli wydaje świadectwo jakości – dodaje Anna Jarońska.

Jednak przed dostaniem unijnego prestiżu, jakim jest certyfikat ChOG, cebularz dostrzeżony został na arenie ogólnopolskiej. W 2007 roku został wpisany na listę produktów tradycyjnych, którą prowadzi Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Obecność na tej liście oznacza, że produkt posiada wyjątkowe cechy i właściwości wynikające ze stosowania tradycyjnych metod produkcji. Cebularz lubelski jest jednym z 243 produktów wpisanych na listę produktów tradycyjnych z województwa lubelskiego.

Czym wyróżnia się cebularz lubelski od zwykłego cebularza?

Przede wszystkim recepturą. Certyfikowany cebularz lubelski musi mieć określoną wagę, kształt oraz ilość farszu. Do ciasta używana jest specjalna mąka, oprócz tego znajdziemy tam margarynę, sól,

cukier oraz drożdże. Do farszu trafia grubo posiekana i lekko przesolona cebula, nie poddawana obróbce termicznej zmieszana z niebieskim makiem i olejem; obowiązkowo rzepakowym.

Jest to typowe ciasto pszenne wyborowe. Nazywane jest ono wyborowym, ponieważ do jego produkcji używane jest dwa razy więcej cukru i margaryny, niż w przypadku zwykłego ciasta pszennego. Cebularz lubelski musi mieć średnicę od 5 do 25 cm – mówi pan Marek Juryci, właściciel piekarni Emark w Starej Wsi, która od samego początku posiada certyfikat na wypiekanie cebularzy lubelskich.

## Legenda i historia

Skąd w ogóle wziął się cebularz na lubelskich stołach? Pierwsze wzmianki o tym lubelskim smakołyku pochodzą nawet z XIV wieku. Legenda głosi, że recepturę na cebularza stworzyła Esterka, piękna Żydówka, mieszkająca w okolicach Kazimierza Dolnego. Według podań, odwiedził ją sam król Kazimierz Wielki, który przejeżdżał obok jej gospodarstwa, gdy wracał z polowania. Kobieta nie mając czym ugościć władcy szybko przygotowała ciasto drożdżowe z dodatkiem cebuli oraz maku i wypiekła w piecu

Cebularz lubelski, jest często niedocenianym produktem, jednak to jedyny wyrób z naszego województwa posiadający certyfikat ChOG

FOT. ARCHIWUM

chlebowym. Król nie mógł zapomnieć o cebularzu i zaradnej gospodyni. O cebularzu, zwanym „plackiem z cebulą” napisał także Stanisław Czerniecki, kucharz rodziny Lubomirskich w pierwszej książce kucharskiej – było to Compendium Ferculorum z 1682 roku. Jednak największą popularność ten wypiek zdobył w okolicach XIX wieku, a jego produkcją zajmowały się żydowskie piekarnie znajdujące się w okolicach lubelskiego podzamcza. Najbardziej znanym był Hersz Lander, który przyjechał do Lublina z Chelma, by uczyć się zawodu.

W tamtych czasach nazywany był pletzelem, a swoją nazwę wziął z języka jidysz, oznaczającego „deskę”. Ze względu na łatwą dostępność i niską cenę produktów potrzebnych do wytworzenia cebularza, wyrób ten na początku znany i popularny był wśród biedniejszych klas społecznych. Wraz ze wzrostem popularności wypieku, trafiał on także na salony bogatych i zamożnych mieszkańców Lublina i Lubelszczyzny.

Atrakcją dla mieszkańców oraz turystów przyjeżdżających do Lublina jest Muzeum Regionalne Cebularza. W tym miejscu, każdy pozna historię tego regionalnego wypieku, miasta oraz zamieni się w piekarza i wypieczę własnego cebularza, jednak nie lubelskiego. Na miejscu można natomiast zakupić gotowe cebularze z piekarni, która posiada certyfikat. Oprócz tego, turyści odwiedzający Lublin mogą kupić gadżety związane z tym regionalnym produktem, jak na przykład magnesy na lodówkę, czy ostatnio popularne w Internecie koszulki.

# Cyfrowe euro możliwe w ciągu 2-3 lat

Europejski Bank Centralny najprawdopodobniej w 2024 roku rozpocznie pilotaż cyfrowego euro, który ma się zakończyć w ciągu dwóch-trzech lat. To nie oznacza jeszcze, że cyfrowa waluta zostanie na pewno wprowadzona, ale prace w tym zakresie to już trend ogólnoswiatowy.

**P**ierwsze cyfrowe waluty już powstały, większość z nich jest obecnie w fazie pilotażu. Taki pilotaż jest w tej chwili prowadzony m.in. w Chinach, ale uczestniczy w nim kilkadziesiąt milionów osób, czyli liczba porównywalna z całą populacją Polski. Cyfrową walutę – eNaira – mieliśmy też w pełni wprowadzoną w Nigerii, z tym że jest to kraj afrykański, więc to rozwiązanie nie cieszy się dużym zainteresowaniem, jest raczej ciekawostką. CBDC [central bank digital currency – przyp. aut.] zostały wprowadzone również przez część państw karaibskich, ale to są znowu małe gospodarki – wylicza w rozmowie z agencją Newseria Biznes **MARCIN KLUCZNIK**, ekonomista, doradca w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

## Plany i pomysły

Jak pokazuje niedawny raport PIE („Co warto wiedzieć o cyfrowych walutach banków centralnych”), w tej chwili

**130 państw świata prowadzi prace analityczne nad cyfrowymi walutami banków centralnych, a 20 z nich jest już w fazie przygotowań do pilotażu.**

Pierwszą dużą gospodarką, która rozpoczęła prace nad cyfrową walutą, były Chiny, które zainicjowały je już w 2014 roku. Obecnie trwa pilotaż cyfrowego juana (e-CNY): nowa forma płatności została wprowadzona w 15 prowincjach oraz 23 miastach zamieszkałych przez 98 mln osób, ale pilotaż jest systematycznie rozszerzany na kolejne regiony. Tym samym chińskie badanie jest obecnie największym testem cyfrowej waluty na świecie. Płatności bezgotówkowe są tam obecnie zdominowane przez dwie prywatne platformy – AliPay oraz WePay, a cyfrowy juan będzie dla nich naturalną konkurencją.

Analitycy PIE oceniają, że najbliższe dwa lata przyniosą przyspieszenie prac nad

CBDC. Najprawdopodobniej w 2024 roku Europejski Bank Centralny (EBC) rozpocznie pilotaż cyfrowego euro.

– Jeżeli mówimy o dużych krajach, które się liczą w światowej gospodarce, to chociażby w strefie euro czy w Stanach Zjednoczonych jesteśmy na etapie pilotażu, próbach wprowadzania tego rozwiązania. W przypadku Stanów Zjednoczonych to idzie trochę wolniej. W USA obecnie dyskutuje się o tym, że ponieważ Europa cyfrzuje swój system płatności, oni prawdopodobnie będą musieli nadgonić i z tego powodu będą raczej drudzy w tej stawce – mówi Marcin Klucznik, współautor raportu.

## Zmiany i korzyści

W Stanach Zjednoczonych ten temat ma raczej charakter polityczny. Fed jest na etapie badania, czy wprowadzenie CBDC będzie korzystne dla tamtejszej gospodarki. Cyfrowe waluty mogłyby jednak pomóc unowocześnić amerykańskie płatności, a jest to obszar dość zacofany – w 2021 roku ponad 21 proc. wartości transakcji bezgotówkowych w USA zrealizowano przy użyciu czeków. Amerykański bank centralny zauważył też, że rozwój CBDC chociażby w Europie może ograniczyć międzynarodową rolę dolara, a wówczas USA będą zmuszone wprowadzić cyfrową walutę, żeby utrzymać swoją konkurencyjność.

– W Europie kilka miesięcy temu EBC zakończył wstępną fazę koncepcyjną, w której przygotował ramy dla cyfrowego euro, czyli jak ono ma wyglądać od strony technicznej, interfejsu dla użytkownika, sposobu działania etc. – mówi ekonomista PIE. – Ta faza zakończyła się sukcesem. Ustalono m.in., że za pomocą cyfrowego euro konsumenci będą mogli płacić zarówno online, jak i offline. Interfejsy zostały skonstruowane tak, żeby były przyjazne dla użytkowników. Ustalono również, jaką rolę będą miały banki komercyjne strefy euro we wprowadzaniu cyfrowej, europejskiej waluty. Ta rola ma być duża – EBC chce cały czas wykorzystać



FOT. PIXABAY ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE



wać banki komercyjne jako pośredników przy wprowadzaniu cyfrowej waluty. W praktyce oznacza to, że konsument, który chciałby płacić za pomocą cyfrowego euro, i tak będzie otwierał tradycyjne konto w banku komercyjnym, gdzie będzie weryfikowana jego tożsamość, a płatności będą trochę wygodniejsze.

## Dwa systemy

Następnym krokiem w Europie będzie rozwój docelowej wersji cyfrowego euro i jego pilotaż. 18 października Rada Prezesów EBC podjęła decyzję o przejściu do fazy przygotowawczo-doświadczalnej projektu. Jak podkreśliła, może ona potrwać

około trzech lat i położy podwaliny pod potencjalne cyfrowe euro, jednak rozpoczęcie nowej fazy niekoniecznie oznacza, że cyfrowe euro zostanie wprowadzone.

W prace jest zaangażowana Komisja Europejska, która ma w planach pakiet legislacyjny stanowiący prawny fundament pod wprowadzenie cyfrowego euro. Według EBC proces obsługi ma umożliwiać bezpieczne płatności z wykorzystaniem internetu oraz bez dostępu do sieci, ale celem cyfrowego euro nie będzie zastąpienie tradycyjnych płatności.

**– Co do zasady będziemy mieli po prostu dwa osobne systemy płatnicze**

– z jednej strony ten tradycyjny, oparty w dużej mierze chociażby na gotówce, natomiast z drugiej strony będziemy mieli alternatywę w postaci cyfrowego euro – tłumaczy Marcin Klucznik. – To będzie oczywiście ta sama waluta: 1 euro to będzie 1 euro zarówno w formie cyfrowej, jak i gotówkowej. Jedyna różnica polega na formie. Analogicznie jak w tej chwili mamy chociażby 1 zł w postaci monety i na koncie bankowym. To dokładnie ta sama waluta, ale w dwóch systemach płatniczych, które istnieją trochę obok siebie.

## Było 40%, jest 70%

Wśród głównych argumentów przemawiających za wprowadzeniem cyfrowej waluty Europejski Bank Centralny wskazuje m.in. konieczność umocnienia międzynarodowej roli euro, zapewnienia bezpiecznej alternatywy dla kryptowalut i doświadczenia cyfrującego się świata, a także konieczność zapewnienia stabilności systemu finansowego, naruszonej przez coraz mniejsze wykorzystanie gotówki.

W innym przypadku malejąca rola gotówki oznaczałaby bowiem stopniową utratę kontroli przez bank centralny nad systemem płatniczym i polityką pieniężną. Europejski Bank Centralny wskazuje, że w latach 2010-20 udział osób wykonujących trans-

akcje płatnicze online wzrósł z ok. 40 proc. do ponad 70 proc. Jednocześnie globalnie udział gotówki w płatnościach zmniejszył się z 79 proc. w 2016 roku do 59 proc. w ubiegłym.

– Z perspektywy konsumentów i firm wprowadzenie cyfrowej waluty oznacza natomiast prostsze przelewy i niższe koszty – wyjaśnia ekspert. – W ostatnich latach średni koszt przelewu zagranicznego oscylował wokół 6 proc. wartości tego przelewu, czyli bardzo dużo. Jeżeli cyfrowe waluty zostaną z sukcesem wprowadzone, to koszty te będą niższe. To spowoduje, że jeśli firma będzie chciała prowadzić działalność w innych krajach, to koszt jej prowadzenia pomiędzy poszczególnymi krajami będzie niższy. W praktyce będzie się to po prostu przyczyniać do trochę szybszego wzrostu gospodarczego i zwiększania współpracy międzynarodowej pomiędzy firmami.

## U nas jest nowocześniej

Cyfrowe waluty banków centralnych są reakcją na postępującą digitalizację gospodarki i spadek używania gotówki.

– W wielu krajach – zwłaszcza w Europie Zachodniej czy Stanach Zjednoczonych – system płatniczy jest trochę przestarzały, np. w USA cały czas królują чеки, a w Europie nadal mamy sporo konsumentów, którzy nie używają kart płatniczych, i sklepów, które raczej niechętnie stosują cyfrowe rozwiązania. Cyfrowe waluty banków centralnych są próbą zrobienia skoku naprzód w zakresie cyfryzacji płatności – mówi Marcin Klucznik. – W Polsce dotyczy nas to w mniejszym stopniu, ponieważ nasz system płatniczy jest nowocześniejszy od zachodniego i często korzystamy z rozwiązań cyfrowych, takich jak Blik, które są trochę konkurencją dla cyfrowych walut.

Cyfrowe waluty mają również pomóc rozwiązać problem rosnącego zainteresowania nieuregulowanymi kryptowalutami. Europejski Bank Centralny podaje, że

obecnie posiada je już 4 proc. europejskiego społeczeństwa.

– Tutaj musimy się cofnąć do lat 2010-12, kiedy kryptowaluty zaczęły zdobywać dużą popularność. One miały scyfryzować system płatności, ale to się nie udało, nikt nie używał ich do płatności z dwóch powodów. Po pierwsze, nie zapewniały bezpieczeństwa transakcji, po drugie: ich kursy względem tradycyjnych walut były bardzo niestabilne – wyjaśnia ekonomista. – Cyfrowe waluty banków centralnych rozwiązują te dwa problemy. Cyfrowe euro to będzie po prostu euro, tyle że w formie cyfrowej, i problem kursu walutowego nas w żaden sposób nie dotyczy. Ponadto zabezpieczenia tych płatności będą dodatkowo walidowane przez władzę, bank centralny, więc bezpieczeństwo konsumenta będzie odpowiednio większe. W ten sposób mamy cyfryzację płatności, ale bez zagrożeń związanych z kryptowalutami.

## Kto woli gotówkę

Ekonomiści mają jednak szereg obaw związanych z wprowadzeniem CBDC. Jedną z nich jest zagrożenie dla stabilności sektora bankowego, ponieważ waluty cyfrowe zmieniają sposób jego funkcjonowania oraz prowadzenia polityki pieniężnej. CBDC ma być walutą, która będzie konkurować ze standardowym systemem płatniczym, dlatego liczne wyniki badań wskazują, że liczba depozytów w sektorze bankowym znacząco spadnie. To prawdopodobnie zmniejszy dostępność kredytów i może utrudnić finansowanie inwestycji. Poza tym konsumenci uzyskają możliwość transferu środków wprost do banku centralnego, co może prowadzić do intensywnych odpływów gotówki z banków komercyjnych o gorszej kondycji finansowej. Drugą wątpliwość związana jest z obawami o prywatność konsumentów i firm. Wciąż duża część płatników ceni sobie anonimowość wydatków, którą zapewniają płatności w gotówce.

# COVID-19 jest, krąży i wcale nie zniknął

Mówi się, że może być to od kilku do kilkunastu razy więcej niż to, co się obserwuje. Nawet może dochodzić do 100 tys. zakażeń – mówi prof. dr hab. n. med. Małgorzata Polz-Dacewicz, kierownik Zakładu Wirusologii z Pracownią Diagnostyki Wirusologicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie



FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIA ILUSTRACYJNE

Katarzyna Zmysłowska

**D**ane Ministerstwa Zdrowia wskazują, że w czwartek na terenie kraju odnotowano **1590** zachorowań, w tym 39 zgonów (32 wyłącznie z powodu COVID-19). Dzielne statystyki pokazują już około tysiąca lub dwóch tysięcy zakażeń. We wtorek było ich 2361, jednak wtedy zmarło 8 osób.

Na pierwszym miejscu pod względem ilości chorych znajduje się województwo mazowieckie z 213 zachorowaniami na 687 wykonanych testów oraz 2 zgony. Zaraz za nim jest nasz region, gdzie odnotowano 166 chorych na 366 testów, bez śmiertelnych przypadków. Na podium znajduje się jeszcze województwo śląskie ze statystyką 161 zakażeń na 331 wykonanych testów, w tym 3 zgony.

## Kraken i Eris

Lekarze wspominają, że statystyki są w rzeczywistości o wiele wyższe, ale nie każdy robi test, ze względu

na brak takiego odgórnego obowiązku.

– Nie ma obowiązku testowania, obowiązkowej rejestracji i nie ma ogólnopolskich rejestrów, które były wcześniej. W związku z tym tak naprawdę nie wiadomo ile jest tych zachorowań, ale na podstawie wiedzy i obserwacji można oszacować, że to nie jest tyle przypadków ile jest wykrytych, tylko jest to dużo więcej. Mówi się, że może być to od kilku do kilkunastu razy więcej niż to, co się obserwuje. Nawet może dochodzić do 100 tys. zakażeń – mówi prof. dr hab. n. med. Małgorzata Polz-Dacewicz, kierownik Zakładu Wirusologii z Pracownią Diagnostyki Wirusologicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. – Wirus jest, krąży i wcale nie zniknął.

*To nie jest wirus stabilny, czyli taki, który nie ulega zmianom i kiedy za-szczepiliśmy się trzy czy cztery razy i posiadamy*

*przeciwciała to one nas chronią. Ten wirus stale się zmienia,*

a co raz opisywane są nowe warianty czy subwarianty. Na początku był Alfa, Beta, Delta, później pojawił się Omikron. A Omikron dalej mutuje i mamy jego odmiany, więc mamy Kraken, Eris i inne. W tej chwili mówi się, że w Polsce jest Eris, ale czy jest dominujący? Raczej mamy mieszankę wirusów, tych różnych wariantów. Nie robi się genotypowania i wielu badań, więc nie ma dokładnych informacji – zaznacza prof. Polz-Dacewicz.

## Przybywa pacjentów

Profesor Małgorzata Polz-Dacewicz wspomina jednocześnie, że wirus szybko się przenosi, a objawy są bardzo podobne do przebiegów innych chorób, na przykład kardiologicznych czy oddechowych.

*Wzrost zachorowań wynika z pory roku i wkraczania w okres, w którym łatwo przenoszą się wszystkie zakażenia szerzące się drogą powietrzno-kropełkową.*

O sytuacji pandemicznej w lubelskich szpitalach pisaaliśmy w środę. Od tego czasu spore zmiany zaszły w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Klinicznym nr 4 w Lublinie. Wtedy, 21 listopada, w placówce hospitalizowanych z powodu COVID-19 było 20 osób, a 18 pacjentów miało podejrzenie zakażenia. Dwa ogniska były w fazie stabilnej, a na oddziale kardiologii inwazyjnej czasowo zostały wstrzymane przyjęcia.

23 listopada w szpitalu przebywało już 30 pacjentów z koronawirusem, a dodatkowo 30 osób miało podejrzenie zakażenia. Oprócz dwóch ognisk w fazie stabilnej, pojawiło się nowe, w fazie rozwojowej na

oddziale neurologii, na którym zostały wstrzymane przyjęcia do 24 listopada.

## Maseczki rekomendowane

W przypadku Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej liczba osób hospitalizowanych ze stwierdzeniem COVID-19 wynosiła 36 (2 dni wcześniej było to 45).

Za to w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 przy ul. Staszica przebywało kilkanaście osób (2 dni wcześniej było 10 pacjentów) z zakażeniem. W USK nr 1 w dalszym ciągu ograniczone są odwiedziny w Klinice Hematoonkologii i Transplantacji Szpiku.

– W innych jednostkach, w zależności od sytuacji epidemiologicznej, decyzje należą do ich kierowników. Zarówno odnośnie czasowego ograni-

czenia odwiedzin, jak również zaleceń dotyczących

*noszenia maseczek, co rekomendujemy wszystkim osobom odwiedzającym pacjentów w trosce o ich szybszy powrót do zdrowia*

– zaznacza Anna Guzowska, rzecznik prasowy USK nr 1 w Lublinie.

Profesor Polz-Dacewicz z UM w Lublinie dodaje, że nie powinno być już takich ograniczeń i obostrzeń jak na samym początku pandemii. Wynika to z częściowego poznania patogenu. Przewidywane jest jednak, że będzie istniała potrzeba **SZCZEPIEŃ** co roku, za każdym razem na inny wariant czy odmianę, tak samo jak w przypadku grypy.

Mimo braku odgórnego ograniczeń, lekarze zalecają jednak noszenie maseczek oraz unikanie przebywania w zatłoczonych pomieszczeniach.



# Car i Pop? Nie ma

Resovia – sobotni przeciwnik piłkarzy Motoru – ponad czterdzi

Mariusz Giezek

**L**atem 1982 lubelski Motor po dwóch sezonach spędzonych w ekstraklasie musiał wracać na niższy poziom. Degradacja jak zwykle wpłynęła na samopoczucie negatywnie. Początek rozgrywek nie sugerował zmiany optyki na przyszłość. Debiutujący w roli trenera Lesław Cmikiewicz – piłkarz wybitny, ale szkoleniowiec raczkujący – był taką samą niewiadomą jak dyspozycja jego pierwszych w karierze podopiecznych. A jednak Motor wrócił do ekstraklasy w pierwszym z możliwych terminów. W decydującym meczu, w przedostatniej kolejce spotkań, pokonał 4:0 Resovię. Przeciwnicy przed meczem otwierali tabelę, z punktem przewagi nad lublinianami. Efektowna wygrana oznaczała zmianę miejsc.

## Mordercza walka

19 czerwca 1983 stadion przy Al. Zygmuntońskich pękał w szwach. Kto nie wciągnął się na trybuny „nabite” do granic możliwości, a miał trochę fantazji i odwagi, szukał miejsc w pobliskich budynkach, na dachach, na drzewach. Po rundzie wiosennej Motor był dopiero szósty, ustępując liderującemu Radomiakowi o trzy „oczka”. Do prześcignięcia pozostawały jeszcze Hutnik Kraków, Resovia, Korona Kielce i Górnik Knurów.

W rewanżach też szło różnie, więc

**doprowadzenie do pasjonującego i pozostawiającego nadzieje na sukces finiszu, potęgowało oczekiwania kibiców, a piłkarzom trochę spętało nogi.**

Cel zrealizowano. „Była to twarda, męska walka, momentami wręcz mordercza walka” – podsumował sezon red. Andrzej Wawrzycki (Sztandar Ludu, 27.06.83). „Jedenastka Motoru zdołała się w najtrudniejszych momentach rundy rewanżowej wreszcie skonsolidować, uspokoić. Śmiało można powiedzieć, że największa w tym zasługa trenera Lesława Cmikiewicza – jego pogody ducha, kultury osobistej, spokoju w najtrudniejszych nawet momentach. Ile go to

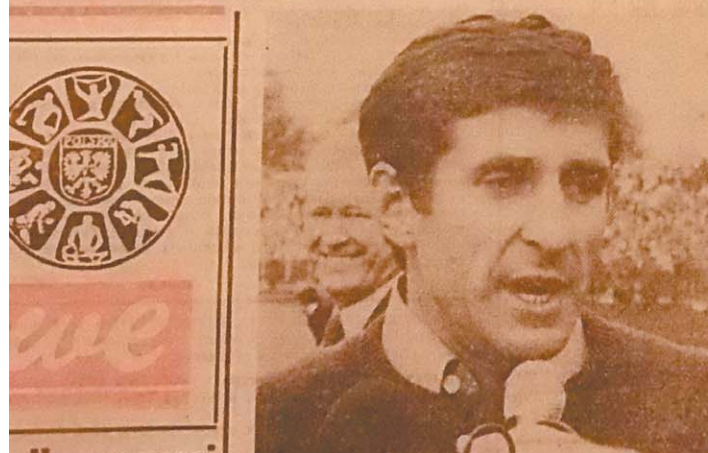


Bohaterowie niezapomnianego zwycięstwa 4:0 nad Resovią (od prawej) – kapitan Andrzej Pop, Zygmunt Kalinowski, Wiktor Pełkowski, Janusz Kudyba, Wojciech Rabenda, Waldemar Fiuta, Krzysztof Witkowski, Mirosław Car, Roman Dębiński, Marek Szaniawski i Robert Grzanka. Brak na zdjęciu grającego po przerwie Modesta Boguszczyńskiego.

Fot. J. Mirosław

Gratulujemy panie Lesław! Tym bardziej serdecznie, iż – przysnajemy – momentami i my, dziennikarze, mieliśmy chwile zwątpienia.

Fot. J. Trembecki



Za kilka tygodni początek wielkich emocji

## Piłkarze MOTORU w ekstraklasie!

Piękny sukces podopiecznych trenera Lesława Cmikiewicza to również wspaniała nagroda dla tysięcznych rzesz lubelskich sympatyków futbolu. Towarzyszyli oni swojej drużynie od początku do końca sezonu, byli z nią w jej pomyślnych i najtrudniejszych momentach. W decydujących meczach własny, takich jak choćby z Resovią, stadion przy Al. Zygmuntońskich dosłownie pękał w szwach. Rozmawiałem wielokrotnie z piłkarzami; też ten gorący, serdeczny domnie nieśmiał się z walki, narwał się z...



kosztowało zdrowia i nerwów, najlepiej wie on sam”.

## Wszyscy ludzie „Ćmika”

W pierwszej rundzie o miejsce w bramce rywalizowali Andrzej Rejman i Dariusz Opolski. Pogodził ich Zygmunt Kalinowski. Zimą wrócił do Motoru po roku spędzonym w Polonii Sydney. Do współpracy zachęcała dobra znajomość z trenerem – kolegą z reprezentacji Polski Kazimierza Górskiego. W środku obrony wymienię grali Wiktor Pełkowski (do niedawna w Lubliniance), Modest Boguszczyński (wychowanek, reprezentant młodzieżówki, coraz silniejszy punkt zespołu) i Roman Dębiński (przesuwany często do pomocy, przez pół jesieni leczący kontuzję).

Wiosną konkurencję w tym sektorze wzmocnił Mirosław Car, który przyszedł z Legii Warszawa, wraz z ofensywnym pomocnikiem Markiem Szaniawskim. Na bokach defensywy najczęściej grali Waldemar Fiuta i Robert Grzanka, rzadziej Krzysztof Wójtowicz, a w potrzebie także pomocnik Waldemar Wiater. Główną postacią formacji ofensywnych pozostawał

Andrzej Pop. Jesienią wspierał go Ireneusz Lorenc, który starał się o wyjazd za granicę i wiosną dopiął swego (przeszedł do niemieckiego Hessen Kassel). Atak zasilili Mirosław Sajewicz; „widzewiak” nie przyjął się i odszedł po sezonie do Radomiaka.

Znacznie większy wpływ na atak miał Wojciech Rabenda, a jeszcze większy: Janusz Kudyba, znaleziony w Lechii Piechowice (po krótkim pobycie w Lechu Poznań). W Lublinie wiodło mu się różnie, ale wytrwałą pracą i umiejętnością dotarł do tytułu mistrza Polski, zamieniając Lublin na Lubin. Ponadto mniejszy (a niekiedy symboliczny) wkład w awans mieli Krzysztof Witkowski, Stefan Krawczyk, Jarosław Kotwica, Marek Komosa, Henryk Świętek, Jarosław Góra, Tomasz Arceusz i Marek Leszczyński. Sympatycznego „Ułana” wymieniam na końcu nieprzypadkowo, bo warto temu młodemu wówczas napastnikowi poświęcić jeszcze kilka zdań. Mimo że był zawodnikiem drugoplanowym „wpisał się” do dziesięcioosobowej grupy piłkarzy, którzy awansowali z Motorem do ekstraklasy dwukrotnie (1980

i 83). Co więcej – za każdym razem strzelił po trzy gole (w dwunastu i trzech meczach). A później realizował się latami w Avii.

## Szczęśliwa trzynastka

Takiej kanonady w potyczce zespołów z miejsc 1-2 mało kto się spodziewał (a może i nikt).

**Pomeczowa euforia była jak najbardziej uzasadniona.**

„Po nokautującym zwycięstwie I liga coraz bliżej” – informował radosnym tytułem Sztandar (20.06.83, red. Paweł Chromcewicz). „Już pierwsze minuty pokazały, że nie będzie to widowisko pełne technicznych zagrań. (...) Pierwszy strzał na bramkę Resovii oddał Dębiński w 8 min. (...) Kiedy wydawało się, że bliżsi opanowania gry w środku boiska są reszowianie, gdy zaczynały im wychodzić akcje pod bramką Motoru, nastąpiło to, na co czekali lubelscy kibice. W 13 min sfaulowany został idący z piłką Krzysztof Witkowski. Działo się to w odległości ok 25 m od bramki Resovii. Sędzia podyktował rzut wolny bezpośredni. Do piłki pod-

Medialna euforia lat osiemdziesiątych – najpierw radość po meczu z reszowianami, po tygodniu formalność w stolicy. Reprodukcyjne – Sztandar Ludu z 20 i 27 czerwca

FOT. JACEK MIROSŁAW

biegli Mirosław Car i potężnym strzałem obok muru musiał do kapitulacji Pawła Skowrodera, któremu piłka niemal „wylała” palce, trafiając w prawe „okienko” bramki”.

## Poprawka palce lizać

Motor nie potrafił uspokoić gry. „Już w 14 min Cisek z bliska strzelił głową, lecz Kalinowski piłkę wyłapał. (...) W 18 min piłka po głowce Siekieryna trafiła w słupek”. To goście nadal mieli inicjatywę, ale nie mieli gola. Nie mieli też... Cara. Już dwie minuty po przerwie defensor rodem z Podlasia przeszedł do historii Motoru na dobre. „Prawie 40 m od bramki Resovii Orłowski sfaulował Witkowskiego. Gdy ponownie do piłki podbiegał Car, kibice

**Kropka**  
Po nob  
I lig  
**Moto**

Meczem prawdy drugoligowej tabeli drużyn – Motor o awansu do ekstraklasy i rozgromili strażników MIROSŁAWA i 47 min.) oraz A wysoki wynik motoru – bardzo nerwowo padkowo znalazła się bywał Motor, dosiódów było aż 25 typrzewadziła trójka ktem, jako główny

MOTOR: Kalinowski, Car, Pełkowski, Dębiński, Witkowski, Szaniawski – Kudyba, Grzanka, Boguszczyński, Wiater.

RESOVIA: Paweł Skowroder, Machowicz, Janicki – Siorek, Urban, Urban, Szarek (od 45 min.) Cisek.

patrzyli z niedowierzaniem. A jednak – jeszcze silniejsze uderzenie i piłka ponownie wpadła w okienko bramki Pawłowskiego.

Od tego momentu Motor grał już spokojnie. Wprawdzie Resovia nie dawała się wygrać, ale Motorowi też zaczęły wychodzić coraz składniejsze akcje. Najładniejszą widzieliśmy w 68 min. Na środku boiska Witkowski zagrał do Dębińskiego, ten na prawej stronie uruchomił Szaniawskiego, który pięknym rajdem przeszedł przez obrońców i płasko dośrodkował na pole karne. Piłkę dostał Pop umieszczając ją w bramce”. Na tym nie koniec lubelskiego festiwalu. „W 87 min na wysokości pola karnego piłkę ponownie dostał Pop, dwoma zwodami minął obrońców, strzelając obok interweniującego bramkarza”.

Niestety – obydwaj strzelcy przedwcześnie zakończyli życie. Andrzej Pop – jeden z najlepszych piłkarzy klubowej historii zginął w Lublinie w wypadku samochodowym, 3 lipca 1989 r., mając niespełna 46 lat. Mirosław Car nie dożył 53 lat; zmarł 7 czerwca 2013 r. w Białymstoku.

# am czasu na żarty!

... pięć lat temu nie zatrzymał lublinian w powrocie do ekstraklasy

... nad „I” dopiero w Warszawie  
... kautującym zwycięstwie  
... ga coraz bliżej  
... r-Resovia 4:0 (1:0)

... nawali kibice to spotkanie na szczycie  
... miał on bowiem zdecydować, która z  
... y Resovia — stanie przed wielką szan-  
... ekstraklasy. Lublinianie nie zaprzeczali  
... Resovia 4:0 (1:0), zdobywając bramki se-  
... AWA CARA z rzutów wolnych (w 13  
... ANDRZEJA POPA (w 68 i 87 min.). Tak  
... ie sugerować, że Motor miał łatwą prze-  
... asowym liderem. Nie podobnego — gra-  
... ciekła, szczególnie w pierwszej połowie  
... a, a Resovia potwierdzała, że nieprzy-  
... tę na szczycie tabeli. Tyle, że bramki zdo-  
... arczając nadkompletną publiczność (wi-  
... się) niebawem emocji. Spotkanie  
... arbitrow z Krakowa z Edwardem Nor-

... ki — Flu-  
... Grzanka  
... ki, Pop,  
... a (od 68  
... Rabenda.  
... rak) —  
... ak, Dem-  
... Siewkier-  
... anek —  
... Orłowski).

Już pierwsze minuty gry  
pokażaly, że nie będzie to wi-  
dowskowskie, pełen technicz-  
nych zagrań, pojedynek. Za-  
częło się z obydwu stron bar-  
dzo nerwowo. Przy indywidu-  
alnym pilnowaniu piłkarzy  
obydwu drużyn, nie było po-  
nadto miejsca i możliwości  
dla rozwinięcia szybkich akcji.  
Zagrania walczyły się w środku  
pola, mnożyły się niecelne po-

nie przestrzelił. Pod koniec  
pierwszej części Motor nieco  
uspokoił grę, ale — w prze-  
rwie — nadal pełni obaw eze-  
kaliśmy na następne 45 min.  
I znów zaczęło się nerwo-  
wo, ale... w 47 min., prawie  
40 m od bramki Resovii, Or-  
łowski sfaulował Witkowskie-  
go. Gdy ponownie, tym razem  
jednak do znacznie dalej usta-  
wionej piłki podbiegał Car —  
kibice patrzyli z niedowierz-  
aniem. A jednak — jeszcze sil-  
niejsze uderzenie i piłka po-  
raz drugi wpada w okienko  
bramki Pawłowskiego. Grom-  
kie brawa i zachwyty na wi-  
downi. Te bramkę naprawdę  
warto było widzieć. A Car  
udowodnił, że potrafi strzelać.  
Tym większe to dla wszyst-  
kich zaskoczenie, że do tej  
pory nie widzieliśmy go w ro-  
li egzekutora rzutów wolnych.  
Od tego momentu Motor  
grał już znacznie spokojniej.  
Wprawdzie Resovia nie da-  
wała za wygraną, nadal groź-

dziewać się innego rozwią-  
zania niż wygrana Motoru.  
Co stało się faktem, choć po  
wcale nie łatwym meczu (co  
wynikało bardziej z paraliżu  
jaki nieoczekiwanie dopadł  
gości, niż nieustępliwości  
gospodarzy). Lublinianie  
zaczęli w składzie jak przed  
tygodniem. Różnicę zrobiły  
zmiany — w 62 min Leszczyń-  
ski zastąpił Kudybę, w 68 min  
Sajewicz wszedł za Szaniaw-  
skiego.

Zwycięskie, uspokajające  
trafienie, to znowu dzieło  
Popa. Sztandar (27.06.83;  
relacjonował red. Andrzej  
Szargan): „Daleki wykop  
Kalinowskiego przejął Ra-  
benda, podciągnął jeszcze  
kilka metrów i dośrodkował  
do Popa, który po ograniu  
obrońcy zmusił do kapitu-  
lacji Dowhanina”. Bramkarz  
„Czarnych Koszul” po la-  
tach został znakomitym tre-  
nerem.

Pan Krzysztof od ponad  
dwudziestu lat szkoli bram-  
karzy warszawskiej Legii, pod  
jego ręką umiejętności naby-  
wali Artur Boruc, Wojciech  
Szczęsny, Łukasz Fabiański  
itd., itd. Ale na Popa recepty  
nie znalazł.

## Chrapka na Ciska

Resovia nie spodziewając  
się cudu w stolicy, rozgromiła  
6:1 Błękitnych Kielce. Liczyła  
na awans za rok, zatrzymując

m.in. w tym celu Wiesława  
Ciska, dwudziestoletniego  
napastnika, którego pozyska-  
niem do gry w ekstraklasie był  
też Motor; niestety — bezsku-  
tecznie. Resovia po roku też  
jednak nie dała rady i wtedy  
już Cisek musiał stać się  
pierwszoligowcem. Tyle że nie  
w Lublinie, a w warszawskiej  
Legii. A później przez lata grał  
jako „widzewiak” występując  
kilkanaście razy w reprezenta-  
cji Polski.

## Końcowa kolejność

### DRUGA LIGA, GR. WSCHOD- NIA:

- 1. MOTOR LUBLIN (41 pkt)
- 2. Resovia (40)
- 3. Radomiak (35)
- 4. Górnik Knurów (31)
- 5. Raków Częstochowa (31)
- 6. Hutnik Kraków (30)
- 7. Stal Stalowa Wola (30)
- 8. Broń Radom (30)
- 9. Korona Kielce (30-B)
- 10. Włókniarz Pabianice (29-B)
- 11. Błękitni Kielce (29)
- 12. Polonia Bytom (28)
- 13. Polonia Warszawa (25- spa-  
dek)
- 14. AVIA ŚWIDNIK (25- spadek)
- 15. Stal Bielsko-Biała (25- spa-  
dek)
- 16. LUBLINIANKA (21- spadek)

## Pani Grażynka nie wierzyła

Na koniec — mała anegdota,  
związana z tytułem (już przez  
mnie przytaczana na łamach  
Dziennika, ale przy takiej  
okazji — powtórzę, dla niezna-  
jących). We wspomnianych  
latach (i jeszcze dużo później)  
regionalni korespondenci  
Przeglądu Sportowego prze-  
kazywali relacje z lokalnych  
meczów telefonicznie, dyk-  
tując treść paniom maszy-  
nistkom. Nieżyjący już red.  
Andrzej Wawrzycki, mój po-  
przednik w tej roli, późniejszy  
nauczyciel zawodu i przyja-  
ciel, wspominał po latach jak  
rozentuzjasmowany nadawał  
sprawozdanie po triumfie nad  
Resovią. „Pani Grażynko, je-  
dziemy: 4:0 dla Motoru! Bram-  
ki? Dwie Car, dwie Pop”. W słu-  
chawce po chwili ciszy usły-  
szał: „Panie Andrzeju, ja nie  
mam czasu na żarty. Co pana  
napadło z tym prawosławiem.  
Trzeba było najpierw do mnie  
zadzwoić, a dopiero później  
świętować”. To oczywiście nie  
były żarty z jej strony, ale taka  
zbitka nazwisk wydawała się  
niewiarygodna.

PUBLIKACJA OPARTA NA MATERIAŁACH  
DO KSIĄŻKI O PONAD STULETNIJ  
HISTORII PIŁKI NOŻNEJ NA  
LUBELSKOZIŃNIE PRZYGOTOWYWANEJ  
PRZEZ DZIENNIK WSCHODNI I AUTORA  
TEKSTU

# Tak grał Motor z Resovią

## ROK 1953 Trzecia liga

(międzywojewódzka),  
utworzona po raz pierwszy  
w historii PZPN. Drużyny  
z OZPN Lublin zagrały w grupie  
(jednej z ośmiu) z rywalami  
OZPN Rzeszów. Dzięki  
reorganizacji rozgrywek,  
polegającym na zmniejszeniu  
drugiej ligi z czterdziestu (cztery  
grupy) do czternastu zespołów  
i utworzeniu trzeciego poziomu,  
na centralnym szczeblu znaleźli  
się „motorowcy”, występujący  
pod nazwą Stal. Z kolei Resovia  
straciła wtedy tradycyjną nazwę  
(jak większość polskich klubów)  
i została Ogniwo. Stało się tak  
decyzją krajowych władz  
politycznych. Lublinianie byli  
dopiero trzylatkami, więc  
awans przyszedł zdecydowanie  
przedwcześnie, co pokazały  
rozgrywki. Stal (Motor) zajęła  
ostatnie, dwunaste miejsce,  
gromadząc zaledwie 4 pkt.  
Ogniwo (Resovia) uplasowała  
się na szóstej pozycji (21 pkt).  
W pierwszym meczu obu  
zespołów, 22 marca, lublinianie  
przegrali 0:2, tracąc gole po  
strzałach Bożka w 15 i 51 min.  
W rewanżu także lepsi byli  
rywale Stali

**ROK 1956 Trzecia liga.** Stal  
wrócił do trzeciej ligi już jako  
Motor. Lublinianie ponownie  
zamknęli tabelę, ale już ze  
znacznie okazańszym  
dorobkiem niż poprzednio (12  
pkt). Resovia była druga (35  
pkt), ustępując zaledwie jednym  
punktem sąsiadom ze Stali,  
którzy awansowali do drugiej ligi  
po jej powiększeniu do 24  
zespołów. Natomiast trzecią ligę  
po czterech sezonach  
zlikwidowano, zastępując ją  
klasami okręgowymi. **13.05.56.**  
Resovia – Motor 2:0; **12.08.56.**  
Motor – Resovia 1:3. Na

następna ligową konfrontację  
zespoły czekały ponad 20 lat  
**SEZON 1978/79/80 Druga**  
**liga.** Motor grał na tym szczeblu  
od roku 1973 (wcześniej zaliczył  
pięć sezonów w latach 1965-  
72), Resovia awansowała  
w 1977 r., ale pierwszy sezon  
spędziła w drugiej grupie.  
Następnie PZPN podzielił drugą  
ligę na „wschód” i „zachód”,  
w związku z czym Motor  
i Resovia miały okazję zagrać  
przeciw sobie. **8.10.78.** Resovia  
– Motor 1:0; **12.05.79.** Motor –  
Resovia 2:0. **Na finiszu:** 8. Motor  
(31 pkt), 9. Resovia (31)  
**2.09.79.** Resovia – Motor 1:2;  
**13.04.80.** Motor – Resovia 3:0.  
**Na finiszu:** 1. Motor (48 pkt -  
awans), 6. Resovia (31)  
**SEZON 1982/83 Druga liga.**  
**7.11.82.** Resovia – Motor 2:1;  
**19.06.83.** Motor – Resovia 4:0.  
**Na finiszu:** 1. Motor (41 pkt -  
awans), 2. Resovia (40)  
**SEZON 1992/93 Druga liga.**  
**15.08.92.** Motor – Resovia 4:0;  
**13.03.93.** Resovia – Motor 0:1.  
**Na finiszu:** 3. Motor (43 pkt), 14.  
Resovia (31). Lublinianie ustąpili  
w tabeli Polonii Warszawa (48)  
i Stali Stalowa Wola (44), które  
awansowały  
**SEZON 1993/94 Druga liga.**  
**31.07.93.** Resovia – Motor 2:3;  
**20.03.94.** Motor – Resovia 3:1.  
**Na finiszu:** 5. Motor (40 pkt), 17.  
Resovia (23 - spadek). Lublinianie  
ustąpili w tabeli  
Stomilowi Olsztyn (49 - awans)  
i Petrochemii Płock (47 - awans),  
GKS Bełchatów (41)  
i Radomiakowi (40)  
**SEZON 2003/04 Trzecia liga.**  
**16.08.03.** Motor – Resovia 1:2;  
**20.03.04.** Resovia – Motor 2:0.  
**Na finiszu:** 8. Motor (41 pkt), 15.  
Resovia (27 - spadek)  
**SEZON 2010/11. Druga liga**  
(trzeci poziom, grupa

wschodnia. **31.07.10.** Motor –  
Resovia 0:2; **6.04.11.** Resovia  
– Motor 0:0. **Na finiszu:** 16.  
Motor (29), 10. Resovia (46)  
**SEZON 2011/12. Druga liga**  
(trzeci poziom, grupa  
wschodnia. **29.10.11.** Resovia  
– Motor 4:0; **26.05.12.** Motor  
– Resovia 3:2. **Na finiszu:** 5.  
Motor (50), 6. Resovia (48)  
**SEZON 2012/13. Druga liga**  
(trzeci poziom, grupa  
wschodnia. **6.10.12.** Motor –  
Resovia 1:1; **8.05.13.** Resovia  
– Motor 2:2. **Na finiszu:** 14.  
Motor (35), 4. Resovia (60).  
Mimo wysokiej lokaty  
rzeszowian zdegradowano – nie  
spełnili warunków licencyjnych  
**SEZON 2014/15. Trzecia liga**  
(czwarty poziom, jedna z ośmiu  
grup). **9.08.14.** Motor – Resovia  
1:2; **15.11.14.** Resovia – Motor  
1:0. **Na finiszu:** 4. Motor (70), 3.  
Resovia (70)  
**SEZON 2015/16. Trzecia liga**  
(czwarty poziom, jedna z ośmiu  
grup). **17.11.15.** Resovia –  
Motor 1:1; **31.05.16.** Motor  
– Resovia 0:2. **Na finiszu:** 1.  
Motor (77 – awans do bara-  
żów, a w nich przegrane rywalizacji  
z Olimpią Elbląg), 3. Resovia  
(65)  
**SEZON 2016/17. Trzecia liga**  
(czwarty poziom, jedna  
z czterech grup, po  
reorganizacji, dzięki czemu  
awans bez bara-  
żów uzyskiwali  
cztery zwycięzcy). **12.11.16.**  
Motor – Resovia 1:1; **17.06.17.**  
Resovia – Motor 1:3. **Na finiszu:**  
2. Motor (65, ustąpił Garbarni  
Kraków); 5. Resovia (56).  
**SEZON 2017/18. Trzecia liga**  
(czwarty poziom, jedna  
z czterech grup). **20.08.17.**  
Resovia – Motor 2:1; **24.03.18.**  
Motor – Resovia 1:2. **Na finiszu:**  
2. Motor (70), 1. Resovia (77 -  
awans).

## Wybrańcy trenerów

Lesław Ćmikiewicz posta-  
wił w tym spotkaniu na na-  
stępujący zestaw: Kalinow-  
ski – Fiuta, Car, Pełkowski,  
Grzanka – Szaniawski, Dę-  
biński, Pop, Witkowski – Ku-  
dyba (66 Boguszewski), Ra-  
benda. Szkoleniowiec Resovii  
Ryszard Latawiec (przejął ze-  
spół przed sezonem, wspie-  
rany przez asystenta Jana  
Domarskiego – tego słynne-  
go, z Wembley), wystawił do  
gry Henryka Pawłowskiego,  
Wojciecha Skorowidera, J.  
Maćkowiaka, J. Dembicza-  
ka, Józefa Janickiego, Sergiusza  
Siekieryna, Bogdana Sior-  
ka, Stanisława Urbana, Jana  
Urbanka, Tomasza Orłowskie-  
go), Wiesława Ciska. Sędzio-  
wał Edward Norek z Krakowa.

## Lubelski nokaut

Lubelski mecz dobre pa-  
miętają też — choć w innym  
kontekście — w Rzeszowie.  
Resovia przygotowywała się  
do sezonu najpierw w bieszc-  
zadzkiej miejscowości By-  
stre, później na kolejnym  
zgrupowaniu w rumuńskiej  
miejscowości Bystrica, a na  
koniec... „umoczyła” nad  
Bystrycą. A tak wspomina  
wydarzenie sprzed ponad

czterdziestu lat strona www.  
resowiacy.pl. „Nigdy wcześ-  
niej, ani też później Resovia  
nie była tak blisko awansu do  
ekstraklasy.

*Na stadionie lubelskie-  
go Motoru zebrało się  
30 tys. widzów. Mecz,  
który miał być podsu-  
mowaniem wspaniałej  
gry w całym sezonie,  
stał się dla Resovii „lu-  
belskim nokautem”.*

Resovia w tym meczu za-  
prezentowała się z dobrej  
strony tylko w pierwszej  
części spotkania. Niestety  
w pilce nożnej liczą się tylko  
bramki, a te strzelali miejsco-  
wi. Pierwsze dwa gole Resovia  
straciła po rzutach wolnych.  
W 13 min. obrońca gospodar-  
zy Car strzelił niesamowitą  
bramkę z 25 metrów”.

## Kropka nad „i”

Awans wystarczyło przy-  
pieczętować w Warszawie,  
na stadionie przy ul. Kon-  
wiktorskiej, gdzie miejscowa  
Polonia zegnała drugą ligę.  
Biorąc pod uwagę różnicę  
klas przeciwników, moty-  
wację oraz panujące „ligowe  
zwyczaje”, trudno było spo-



**TEATRY:**  
**TEATR STARY (ul. Jezuicka 18):** SOBOTA: **Debil** – 16.00, 19.00 NIEDZIELA

**Skarb** – 16.00, 17.30

**TEATR OSTERWY (ul. Narutowicza 17):** PIĄTEK: **Zemsta** – 10.00; **Prawda** – 18.00 SOBOTA: **Śluby panieńskie** – 11.00; **Dożywocie** – 18.00; **Hamlet na sprzedaż** – 19.00 NIEDZIELA: **Hamlet na sprzedaż** – 18.00; **Sonata kreutzerowska** – 19.00; **Śluby panieńskie** – 19.00

**OPERA LUBELSKA (ul. Curie-Skłodowskiej 5):** brak spektakli  
**TEATR ANDERSENA (plac Teatralny 1):** PIĄTEK: **Lekcje niegrzeczności czyli Łysol i Strusia** – 09.30, 11.30 SOBOTA: **Lekcje niegrzeczności czyli Łysol i Strusia** – 16.00 NIEDZIELA: **Lekcje niegrzeczności czyli Łysol i Strusia** – 12.00  
**CENTRUM KULTURY (ul. Peowia-ków 12):** NIEDZIELA: W moim początku jest mój kres – 19.00  
**FILHARMONIA LUBELSKA (ul. Curie-Skłodowskiej 5):** PIĄTEK: **Koncert symfoniczny** – 19.00



**KINA:**  
**CINEMA CITY PLAZA (ul. Lipowa 13):** PIĄTEK: **Chłopi** – 18.20; **Czas krwawego księżyca** – 11.20; **Horror story** – 14.50; **How to have sex** – 17.10; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 11.00, 14.20, 16.50, 17.30, 20.00, 21.10; **Inspektor Pająk** – 12.30; **Jedna dusza** – 20.50; **Kajtek czarodziej** – 10.30; **Marvels 2D dubbing** – 14.10; **Marvels 2D napisy** – 19.40; **Napoleon** – 10.00, 13.15, 16.30, 19.50, 21.00; **Niewierni w Paryżu** – 21.50; **Noc dziękczynienia** – 14.30, 19.30; **Pati i kłatwa Posejdona** – 12.45; **Pięć koszmarnych nocy** – 17.20, 22.00; **Psi patrol: Wielki film** – 10.10, 12.10; **Uwierz w Mikołaja** – 16.30, 18.40, 20.40; **Życzenie** – 10.30, 11.50, 12.40, 14.00, 14.45, 15.20, 16.10, 16.50, 19.00 SOBOTA NIEDZIELA: **Chłopi** – 18.20; **Czas krwawego księżyca** – 11.20; **Horror story** – 14.50; **How to have sex** – 17.10; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 11.00, 14.20, 16.50, 17.30, 20.00, 21.10; **Inspektor Pająk** – 12.30; **Jedna dusza** – 20.50; **Kajtek czarodziej** – 12.30; **Marvels 2D dubbing** – 14.10; **Marvels 2D napisy** – 19.40; **Napoleon** – 10.00, 13.15, 16.30, 19.50, 21.00; **Niewierni w Paryżu** – 21.50; **Noc dziękczynienia** – 14.30, 19.30; **Pati i kłatwa Posejdona** – 10.20; **Pięć koszmarnych nocy** – 17.20, 22.00; **Psi patrol: Wielki film** – 10.10, 12.10; **Uwierz w Mikołaja** – 16.30, 18.40, 20.40; **Życzenie** – 10.30, 11.50, 12.40, 14.00, 14.45, 15.20, 16.10, 16.50, 19.00  
**CINEMA CITY FELICITY (al. Witosa 32):** PIĄTEK: **Chłopi** – 16.45, 19.15; **Horror story** – 13.30; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży 2D** – 13.10, 16.30, 19.40, 20.50; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży 4DX** – 17.10; **Inspektor Pająk** – 11.20, 13.50; **Kajtek czarodziej** – 11.20; **Marvels 2D dubbing** – 12.15, 14.30; **Marvels 2D napisy** – 21.40; **Marvels 3D 4DX napisy** – 09.00; **Napoleon 2D** – 11.45, 15.00, 18.15, 20.15, 21.30; **Napoleon 4DX** – 14.00, 20.30; **Niewierni w Paryżu** – 18.30; **Noc dziękczynienia**

– 16.00, 20.30; **Pati i kłatwa Posejdona** – 11.00; **Pięć koszmarnych nocy** – 09.00, 13.40, 16.10; **Psi Patrol: Wielki film** – 11.30, 15.50; **Uwierz w Mikołaja** – 18.00, 20.40, 21.40; **W nich cała nadzieja** – 18.20; **Życzenie 2D** – 11.00, 12.25, 13.10, 14.30, 15.15, 16.35, 17.20, 18.40, 19.30; **Życzenie 4DX** – 12.00 SOBOTA NIEDZIELA: **Chłopi** – 16.45, 19.15; **Horror story** – 13.30; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży 2D** – 13.10, 16.30, 19.40, 20.50; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży 4DX** – 17.10; **Inspektor Pająk** – 11.20, 13.50; **Kajtek czarodziej** – 11.20; **Marvels 2D dubbing** – 12.15, 14.30; **Marvels 2D napisy** – 21.40; **Napoleon 2D** – 11.45, 15.00, 18.15, 20.15, 21.30; **Napoleon 4DX** – 14.00, 20.30; **Niewierni w Paryżu** – 18.30; **Noc dziękczynienia** – 16.00, 20.30; **Pati i kłatwa Posejdona** – 11.00; **Pięć koszmarnych nocy** – 13.40, 16.10; **Psi Patrol: Wielki film** – 10.10, 11.30, 15.50; **Uwierz w Mikołaja** – 18.00, 20.40, 21.40; **W nich cała nadzieja** – 18.20; **Życzenie 2D** – 10.20, 11.00, 12.25, 13.10, 14.30, 15.15, 16.35, 17.20, 18.40, 19.30; **Życzenie 4DX** – 10.00, 12.00  
**MULTIKINO (Galeria Olimp, al. Spółdzielczości Pracy 36b):** PIĄTEK: **Chłopi** – 10.00, 17.20, 20.00; **Czas krwawego księżyca** – 13.30; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 12.10, 15.50, 19.15, 20.20; **Inspektor Pająk** – 11.35; **Jedna dusza** – 19.50; **Kajtek czarodziej** – 10.00; **Marvels dubbing** – 17.40; **Napoleon** – 13.45, 16.05, 17.05, 19.30, 20.30; **Niewierni w Paryżu** – 15.40; **Noc dziękczynienia** – 20.10; **Pięć koszmarnych nocy** – 15.05; **Psi Patrol: Wielki film** – 11.10; **Uwierz w Mikołaja** – 18.00, 20.50; **W nich cała nadzieja** – 17.40; **Życzenie** – 11.30, 13.50, 15.00, 16.10, 18.30 SOBOTA: **Chłopi** – 12.10, 17.20, 20.00; **Czas krwawego księżyca** – 13.40; **Horror Story** – 11.20; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 12.25, 15.50, 19.15, 20.20; **Inspektor Pająk** – 10.00, 15.30; **Jedna dusza** – 19.50; **Kajtek czarodziej** – 10.00; **Marvels dubbing** – 10.40, 15.30; **Napoleon** – 12.40, 16.05, 17.05, 19.30, 20.30; **Niewierni w Paryżu** – 17.50; **Noc dziękczynienia** – 20.10; **Pati i kłatwa Posejdona** – 11.00; **Pięć koszmarnych nocy** – 14.50; **Poranki: Smerfy** – 10.00, 13.30, 13.00; **Psi Patrol: Wielki film** – 10.10, 13.15; **Uwierz w Mikołaja** – 13.10, 18.00, 20.50; **W nich cała nadzieja** – 17.40; **Życzenie** – 10.20, 11.30, 13.50, 14.45, 16.10, 18.30 NIEDZIELA: **Chłopi** – 17.20, 20.00; **Czas krwawego księżyca** – 13.40; **Horror Story** – 11.20; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 12.25, 15.50, 19.15, 20.40; **Inspektor Pająk** – 10.00; **Jedna dusza** – 19.50; **Kinomaestro.pl: Wesele Figara** – 15.00; **Lęk** – 14.30; **Marvels dubbing** – 10.10, 14.50; **Napoleon** – 12.40, 16.05, 17.05, 19.30, 20.30; **Niewierni w Paryżu** – 17.50; **Noc dziękczynienia** – 20.10; **Pati i kłatwa Posejdona** – 10.05; **Pięć koszmarnych nocy** – 12.15; **Poranki: Smerfy** – 10.00, 13.30, 13.00; **Psi Patrol: Wielki film** – 10.40, 13.00; **Uwierz w Mikołaja** – 12.40, 18.20, 20.50; **W nich cała nadzieja** – 17.40; **Życzenie** – 10.20, 11.30, 13.50, 15.20, 16.10, 18.30

**KINO BAJKA (ul. Radziszewskiego 8):** PIĄTEK: **Napoleon** – 08.30, 13.30, 19.00; **Życzenie** – 09.30, 11.30, 16.00, 16.30; **Chłopi** – 18.00, 20.00 SOBOTA: **Życzenie** – 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 17.15; **Napoleon** – 14.00, 17.00, 19.15; **Chłopi** – 20.00 NIEDZIELA: **Życzenie** – 12.00, 13.00, 15.00, 17.15; **Napoleon** – 14.00, 17.00, 19.15; **Chłopi** – 20.00  
**CENTRUM KULTURY (ul. Peowia-ków 12):** PIĄTEK: **LFF: Historia w kinie / Historia kina: Walerian Borowczyk** – 17.00; **LFF: Fokus Temat cz. III** – 17.30; **LFF: Fokus Pomysł cz. II** – 19.00; **LFF: Górska cebula** – 19.30; **LFF: Ukraina: Fabuła** – 20.20 SOBOTA: **LFF: Fokus Dzieci** – 10.00, 11.30; **LFF: Kobieta kontra system** – 14.00; **LFF: Niełatwe związki** – 15.30; **LFF: Fokus Eksperyment** – 17.00 NIEDZIELA: **Jakub, Mimi i gadające psy** – 10.00; **Dzika banda** – 12.00; **Doppelgänger. Sobowtór** – 17.00  
**CENTRUM SPOTKANIA KULTUR (plac Teatralny 1):** PIĄTEK SOBOTA: **Jedna dusza** – 19.00 NIEDZIELA: **Jedna dusza** – 18.00  
**PULAWY SYBILLA (ul. Partyzantów 6):** PIĄTEK: **Chłopi** – 14.45; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 17.00; **Napoleon** – 19.50 SOBOTA NIEDZIELA: **Chłopi** – 14.45; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 17.00; **Napoleon** – 19.50; **Psi patrol: Wielki film** – 11.00, 12.45  
**BIAŁA PODLASKA – MERKURY (ul. Brzeska 43):** PIĄTEK: **Inspektor Pająk** – 15.15; **Napoleon** – 19.00; **Uwierz w Mikołaja** – 17.00 SOBOTA: **Inspektor Pająk** – 13.00; **Napoleon** – 15.00, 20.00; **Pati i kłatwa Posejdona** – 11.00; **Uwierz w Mikołaja** – 18.00 NIEDZIELA: **Chłopi** – 15.00; **Inspektor Pająk** – 11.00; **Napoleon** – 17.30; **Pati i kłatwa Posejdona** – 13.00; **Uwierz w Mikołaja** – 20.15  
**ŚWIDNIK – LOT (al. Lotników Polskich 24):** PIĄTEK SOBOTA: **Sposób na ducha** – 15.00; **Marvels** – 17.00; **Napoleon** – 19.15 NIEDZIELA: **Sposób na ducha** – 12.00; **Marvels** – 15.00; **Napoleon** – 17.15  
**ZAMOŚĆ – STYLOWY (ul. Odrodzenia 9):** PIĄTEK: **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 10.00, 16.00, 19.15; **Jedna dusza** – 20.30; **Napoleon** – 09.30, 16.15, 19.30; **Pati i kłatwa Posejdona** – 09.00; **Uwierz w Mikołaja** – 18.00, 20.15; **Życzenie** – 16.00, 18.15 SOBOTA NIEDZIELA: **Chłopi** – 15.45; **Igrzyska śmierci: Ballada ptaków i węży** – 16.00, 19.15; **Jedna dusza** – 20.30; **Napoleon** – 12.45, 16.15, 19.30; **Uwierz w Mikołaja** – 13.45, 18.00, 20.15; **Życzenie** – 12.00, 14.00, 16.00, 18.15  
**LUBARTÓW – LEWART (ul. Rynek II):** PIĄTEK: **Życzenie** – 15.00, 17.00; **Napoleon** – 19.00 SOBOTA: **Życzenie** – 12.00, 14.00; **Napoleon** – 19.00 NIEDZIELA: **Życzenie** – 15.00, 17.00; **Napoleon** – 19.00  
**ŁUKÓW – ŁOK (ul. Wyszyńskiego 20):** PIĄTEK: **Życzenie** – 15.15, 17.00; **Marvels** – 18.45; **Raz, dwa, trzy... wchodzisz do gry!** – 20.45 SOBOTA: **Życzenie** – 14.15, 16.00; **Marvels** – 17.45 NIEDZIELA: **Życzenie** – 15.15, 17.00; **Marvels** – 18.45; **Raz, dwa, trzy... wchodzisz do gry!** – 20.45  
**CHEŁM – ZORZA (ul. Strażacka 2):** PIĄTEK: **Napoleon** – 19.30; **Życzenie** – 14.30, 17.00 SOBOTA: **Napoleon** – 19.30; **Życzenie** – 12.00, 14.30, 17.00 NIEDZIELA: **Napoleon** – 19.00; **Życzenie** – 11.30, 14.00, 16.30

# Duet Toń i Zobacz jak

**MUZYKA** Galeria Labirynt (ul. Popiełuszki 5) zaprasza na muzyczną zabawę w wakacyjnym klimacie. W sobotę o godzinie 17 koncert „na pożegnanie lata” z udziałem duetów Toń oraz Zobacz Jak



Wprawdzie za oknem późna jesień, ale Galeria Labirynt chce jeszcze przypomnieć słoneczne letnie dni.

– W programie huczne pożegnanie lata i świetna zabawa taneczna przy muzyce na żywo i liczne atrakcje, w tym stanowisko, gdzie będzie można zrobić sobie tatuaże z henny, i wakacyjna foto-

Zobacz Jak, czyli Paulina Mazurek i Michał Tokarz

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

ścianka – wyliczają organizatorzy.

O dobrą zabawę zadba kolektyw Zobacz Jak stworzony przez Paulinę Mazurek i Michała Tokarza. Artyści traktują sztukę jako doświadczenie społeczne, zajmują się zagadnieniami turystyki, toż-

samości lokalnej, terytorium, centrum i peryferii, a także doświadczeniem miejsca i podróży, sposobami percepcji i rejestracji rzeczywistości. W Galerii Labirynt pod koniec listopada zaproszą na wakacyjną imprezę.

W wydarzeniu udział weźmie także Duet Toń, który tworzą Monika Kowalczyk i Jan Wąsack.

Wstęp wolny.

DAD

## Warsztat ikonopisania

**CZAS WOLNY** W sobotę, 25 listopada w godz. 9-15 w Dworku Kościuszków (Ogród Botaniczny UMCS, ul. Sławinkowska 3) odbędą się warsztaty ikonopisania, które poprowadzi artysta Władysław Maławski.

To propozycja dla tych, którzy chcieliby nauczyć się podstawowej techniki pisania ikony, niezależnie od umiejętności artystycznych czy doświadczenia w tej dziedzinie.

– Podczas spotkania uczestnicy poznają historię



ikony, techniki jej tworzenia oraz podstawy złoceń. Ikona będzie wykonana na zagruntowanej desce i pisana temperą żółtkową (jajową) – opowiadają organizatorzy.

Zajęcia poprowadzi artysta-malarz ikonopisarz, magister sztuki sakralnej Władysław Maławski.

Rejestracja na warsztaty: tel. 535 655 516 lub 505 434 464.

DAD

## Miejsce do poczytania

**KSIAŻKI** 24 listopada o godzinie 18 w Dzielnicowym Domu Kultury Czuby Południowe (ul. Wyżyna 16) rozpocznie się kolejne spotkanie z cyklu „Miejsce do poczytania”. Gościem wydarzenia będzie Zbigniew Rokita. To reporter, redaktor. Specjalizuje się w pro-

blematyce Europy Wschodniej i Górnego Śląska. Jest autorem m.in. wyróżnionej podwójną Nagrodą Literacką Nike książki „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku”.

W Lublinie Rokita opowie o pracy nad książkami, swoich zmaganiach w badaniach

reporterskich oraz odkrywaniu rejonów Ziemi Odzyskanych. Spotkanie poprowadzi architektka, historyczka, miłośniczka historii architektury i konserwacji zabytków - Yaryna Posuniak.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

DAD

## Jeszcze tu jesteś

**DO CZYTANIA** W ramach cyklu „Młody Dramat” w Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowia-ków 12) odbędzie się czytanie performatywne tekstu Maliny Prześlugi „Jeszcze tu jesteś”. Wydarzenie zostanie zorganizowane w sobotę o godz. 19.

„Jeszcze tu jesteś” to dramat Maliny Prześlugi, autorki kilkudziesięciu dramatów i kilkunastu książek dla dzieci. W Centrum Kultury tę opowieść przeczytają Kamila Banasiak, Marta Ledwoń i Beata Mysiak. Całość wyreżyseruje Maciej Górczyński,

autor licznych realizacji teatralnych: spektakli, czytań, projektów interdyscyplinarnych i warsztatowych.

Po wydarzeniu odbędzie się spotkanie z autorką sztuki i realizatorami, które poprowadzi Dominik Gac.

Wstęp: 10 zł.

DAD



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

## Lubelski Festiwal Filmowy. Finał

**DO ZOBACZENIA** To już ostatnie dwa dni 17. edycji Lubelskiego Festiwalu Filmowego. „Wspólnota” to hasło tegorocznej edycji festiwalu. – Wierzmy, że dzięki współpracy możemy rozwijać nasze otoczenie. Kino jest dla nas przestrzenią spotkania i możliwością spojrzenia na świat z wielu perspektyw – tłumaczą organizatorzy wydarzenia.

Tegoroczna edycja to blisko 160 filmów w 9 sekcjach konkursowych, 17 blokach tematycznych i serii pokazów specjalnych.

Co jeszcze czeka na widzów?

Dziś o godzinie 17.30 (Kino CK, Centrum Kultury w Lublinie) „Historia W Kinie/Historia Kina: Walerian Borowczyk”. O 17:30 FOKUS: TEMAT cz. 3

(Sala Widowiskowa, CK), o 19 FOKUS: POMYSŁ cz. 2 (Sala Widowiskowa, CK). O 19:30 FOKUS: STORYTELLING – Górska cebula, zaś o 20:20: UKRAINA: FABUŁA (Sala Widowiskowa, CK).

W niedzielę już o 11.30 FOKUS: DZIECI (na zdjęciu). O 14 Kobieta kontra system, o 15:30 Niełatwe związki. Na 17 zaplano-

wano FOKUS: EKSPERYMENT (Wszystko w Kinie CK).

I wreszcie o godzinie 20 rozpocznie się Nie-Gala, czyli ogłoszenie laureatów 17. LFF (Sala Widowiskowa).

Wstęp na większość pokazów festiwalowych jest wolny. Biletowane są pokazy konkursowe krótkich (10 zł) oraz pełnych metraży (12 zł).

DAD

## W naszej pamięci na zawsze

**MUZYKA** Przed nami kolejny koncert z cyklu „Wieczory muzyczne w Kościele Pobrygidzkim”. W sobotę, 25 listopada o godzinie 18.45 w Kościele Rektoralnym pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej w Lublinie (ul. Gabriela Narutowicza 6) rozpocznie się koncert zaduszkowy „W naszej pamięci na zawsze”.

Koncert został przygotowany z myślą o prezentacji twórców i wykonawców piosenek, które w swojej tematyce poruszają i przybliżają pojęcie patriotyzmu w rozumieniu bliskim współczesnemu człowiekowi. To autorski program artystów od wielu lat



Piotr Selim

FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM

związanych z Lublinem oraz wielokrotnie nagradzanych za swoją działalność artystyczną – Hanny Lewandowskiej i Piotra Selima.

W koncercie udział wezmą Piotr Selim (fortepian, śpiew, kompozycje), Gabi Gunia (śpiew) oraz Hanna Lewandowska (nar-

racja, teksty). Na scenie pojawi się także formacja Ladies Quartet w składzie: Ania Piątek (skrzypce I), Magda Piętka-Chmielewska (skrzypce II), Justyna Żukowska (altówka) i Małgorzata Pietroń (wolonczela).

W repertuarze kompozycje Piotra Selima napisane do słów Hanny Lewandowskiej, a także utwory Jacka Kaczmarskiego, Przemysława Gintrowskiego, Agnieszki Osieckiej, Bułata Okudźawy czy Boba Dylana.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

DAD

## Ivan Davydenko



**KSIAŻKI** Ivan Davydenko będzie gościem spotkania autorskiego w Muzeum Józefa Czechowicza w Lublinie. Wydarzenie z jego udziałem zostanie zorganizowane 25 listopada o godz. 17.

Ivan Davydenko jest poetą, redaktorem i tłumaczem. To autor książki „Halal”, za którą między innymi otrzymał Wrocławską Nagrodę Poetycką „Silesius” w kategorii „Debiut roku”. Davydenko został również odznaczony medalem Prezydenta Miasta Lublina za działalność literacką.

– Widzimy się w sobotę w Muzeum Józefa Czechowicza, aby spróbować bogatego menu tematów; od delikatnych niuansów codzienności po intensywne smaki wielkich spraw – zachęcają organizatorzy.

Wstęp wolny.

DAD

## O mało co...

**NA SCENIE** W piątek, 24 listopada o godz. 17.15 i 20.30 w Centrum Spotkania Kultur będzie można zobaczyć komedię teatralną w gwiazdorskiej obsadzie: „O mało co...”

Sztuka autorstwa Dereka Benfielda to komedia, w której sport, jedzenie i ubrania często zmieniają swoje przeznaczenie. Wśród bohaterów opowieści jest m.in. Brian, który postanawia rozpocząć aktywny tryb życia i zaczyna trenować jogging. Tak przynajmniej sądzi jego żona, Hilary. W rzeczywistości bowiem Brian wykorzystuje sport jako przykrywkę dla schadzek z młodą kochanką o imieniu Wendy.

W obsadzie: Anna Mucha, Barbara Kurdej-Szatan/Monika Krzywkowska, Natalia Iwańska, Michał Lewandowski/Jakub Wons oraz Michał Sitarski.

Bilety na spektakl dostępne są na platformie adria-art.pl.

DAD

## Jak gdyby nigdy nie

**DO ZOBACZENIA** W piątek, 24 listopada o godz. 19 w Galerii Białej (Centrum Kultury, ul. Peowiaków 12) rozpocznie się wernisaż wystawy Anny Orbachewskiej „Jak gdyby nigdy nie”.

Anna Orbachewska jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Hadze i Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Mieszka w Gdańsku. W swojej twórczości artystka opowiada o relacjach rodzinnych, związkach oraz uwikłaniach w kontekście kobiecej seksualności i cielesności.

– Jej prace niosą silny przekaz psychologiczny, związany z uczuciem smutku, bólu, przemocy, niespełnienia i manipulacji. Anna Orbachewska pochyla się nad kobiecym odczuwaniem – opowiadają organizatorzy ekspozycji.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Wystawa będzie czynna do 12 stycznia.

DAD

## Premiera Teatrotterapii Lubelskiej: Nieposkromienie

**NA SCENIE** Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1) zaprasza na premierowe pokazy spektaklu „Nieposkromienie” zrealizowanego przez Teatrotterapię Lubelską. Przedstawienie zobaczymy 24 i 25 listopada o godz. 17.

Sztuka powstała w oparciu o „Poskromienie złoŹnicy” Szekspira, odczytanego poprzez do-

świadczenie osób tworzących grupę teatralną Teatrotterapii Lubelskiej. Sceny, wątki i postaci ze sztuki Szekspira zostały skonfrontowane ze sprawami żyjących dziś w Polsce ludzi z niepełnosprawnością.

Za reżyserię spektaklu odpowiada Maria Pietrusza-Budzyńska. Scenariusz przygotował Artur Palyga.

– Tekst „Nieposkromienia” stara się zachować komediowo-tragiczny charakter Szekspirowskiego oryginału. Plotą się ze sobą roman-sowe historie, publicystyczne fakty i skecze oparte na rzeczywistych doświadczeniach – opowiadają organizatorzy.

Wstęp wolny. Bezpłatne wejściówki do odbioru w Kasie CSK.

DAD

[illegible]

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34 utworzą rozwiązanie z kategorii śmieszne komentarze sportowe.**

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

## 1-2. SUDOKU

**Zasady gry: 1. Bez powtórzeń liczby 1-9 poziomo. 2. Bez powtórzeń liczby 1-9 pionowo. 3. Bez powtórzeń liczby 1-9 w komórce 3x3. W rozwiązaniu wystarczy podać układ liczb w prawym dolnym kwadracie 3x3.**

|   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
|   | 5 |   |   | 8 |   |   |   |
| 6 |   |   |   |   | 8 |   |   |
|   |   |   | 2 |   | 6 |   |   |
|   |   |   |   | 4 | 2 |   |   |
|   | 4 |   |   |   | 3 | 6 |   |
|   | 6 | 1 |   | 3 |   |   | 9 |
|   |   |   | 1 |   | 3 | 7 |   |
| 2 |   | 9 |   |   |   |   | 5 |
|   | 1 |   | 4 |   |   |   |   |

|   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 5 | 2 |   |   |   |   | 1 | 6 |
|   |   |   |   |   |   |   | 2 |
|   |   | 4 |   |   | 9 |   |   |
|   |   | 8 |   | 7 |   |   |   |
|   |   | 9 |   | 8 |   | 3 |   |
|   | 3 |   |   |   |   | 4 |   |
|   |   |   | 4 |   |   |   | 5 |
| 7 |   |   | 1 |   |   |   | 3 |
| 1 |   |   | 5 |   |   |   | 2 |

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) kończy się literą poprzedzającą określenie. Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie z kategorii geofizyka.

3.3 OD

Z

A

**A)** Pieśń z opery (4). **B)** Mieszkaniec Libii (4). **C)** Metalowy stworzeń (5). **Ć)** Aktorka, gra rolę matki Kingi Zduńskiej w „M jak miłość” (imię i nazwisko) (10). **D)** Utwór opiewający bohatera (6). **E)** Ulubione zajęcie birbanta (7). **F)** Przywódca wioski, w której mieszka Osilek (dwa wyrazy) (9). **G)** ... Marcela, gra country (4). **H)** Strażnik w haremie (6). **I)** Np. warcabowe (6). **J)** Herb Mickiewiczów; Róża (5). **K)** Magazynek na naboje (8). **L)** ... Pliński, siatkarz (6). **Ł)** Najszybszy bieg konia (4). **M)** Olbrzym ulepiony z gliny i ożywiony (5). **N)** Bohater horroru „Szczęki” (5). **O)** Włoska ciężarówka (5). **P)** Postawiony przez astrologa (8). **R)** ... wewnątrz, zawód (9). **S)** Kruche, słonawe ciasteczko (7). **Ś)** Panierowana – z kurczaka (5). **T)** Wchodzi w skład powietrza (N) (4). **W)** „Bracia ...” Dostojewskiego (9). **X)** Sklep, przed którym stali cinkciarze (5). **Y)** Konik z Wysp Brytyjskich (4). **Z)** Prowadził show „7420 Milion od zaraz” (5). **Ż)** Rozjaśnienie włosów, sprawia, że mienią się one różnymi barwami: złotem, miedzią, bielą (7).

[illegible]

|                                                                                     |   |                                                                                     |   |                                                                                     |   |
|-------------------------------------------------------------------------------------|---|-------------------------------------------------------------------------------------|---|-------------------------------------------------------------------------------------|---|
|  | 1 |  | 2 |  | 3 |
| 4                                                                                   |   | 5                                                                                   |   | 6                                                                                   |   |
| 7                                                                                   |   |                                                                                     |   |                                                                                     |   |
| 8                                                                                   |   |                                                                                     |   |                                                                                     |   |
| 9                                                                                   |   |                                                                                     |   |                                                                                     |   |
| 10                                                                                  |   |                                                                                     |   |                                                                                     |   |
|                                                                                     |   |                                                                                     |   |                                                                                     |   |

#### 4. LUBELSKA KRZYŻÓWKA

Litery z kolorowych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

**Pionowo:**

1) Giętkość, zwinnność ruchów. 2) Umożliwiała podnoszenie ciężarów; krążek linowy. 3) Emilia-..., region we Włoszech. 4) ... Celtics (NBA). 5) Piwo. 6) Odmienność, różność.

**Wzdłuż linii pogrubionych:**

4) Namietność zbierania książek.  
7) Dziedzina bezpieczeństwa narodowego.  
8) Dawid Kubacki. 9) Chodliwy (przyjęcie ...). 10) Usuwana podczas filetowania.

## 5. WIRÓWKA

**Pierwsze litery wyrazów (kolorowe pola), czytane kolejno, utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko kompozytora.**

[illegible]

**Prawoskrętnie od pola  
z liczbą, druga litera  
w polu oznaczonym:**

- 1) Ruszt ogrodowy.
- 2) Allianz ..., stadion w Monachium.
- 3) Jerzy, trener piłkarski.
- 4) Karciany kolor.
- 5) „Uwalnia” oskarżonego od zarzutów.
- 6) Bogacz.
- 7) Lot próbny samolotu.
- 8) Wątlusz.
- 9) Drzewo z drżącą koroną.
- 10) Odnóżki u pietruszki.
- 11) Cel wędrówki Odysa.
- 12) Po nelsonsku w menu.
- 13) Drużyna, team.
- 14) Pionowe kreski na pięciolinii.
- 15) Odgłos zegarka.
- 16) Gulgocący ptak.

## 6. KRZYŻÓWKA 2-4

W białe pola wpisujemy po 2 litery, w pola z kropkami po 4 litery. Pary liter od 1 do 3 utworzą rozwiązanie.

|                                                                                       |                                                                                       |                                                                                       |                                                                                       |                                                                                       |                                                                                       |                                                                                       |                                                                                       |
|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|
| 1                                                                                     |  | 2                                                                                     |  | 3                                                                                     |  | 4                                                                                     |  |
|  |  | 5                                                                                     |  | 6                                                                                     |  |  |  |
| 7                                                                                     | 8                                                                                     |  |  |  | 9                                                                                     |  |  |
|  | 10                                                                                    |  |  | 11                                                                                    |  |  |                                                                                       |
| 12                                                                                    |  |  | 13                                                                                    |  |  | 14                                                                                    |  |
|  |  | 16                                                                                    |  | 17                                                                                    |  |  |  |
| 18                                                                                    |  |                                                                                       |  | 19                                                                                    |  |                                                                                       |  |

**Poziomo:**

- 1) Kobieta w Sejmie. 3) Repeta. 5) Przyrząd do wyjmowania pestek z wiśni. 7) „Przedłużenie” fryzurki. 9) Atrybut kibica. 10) Owoc z gaju. 11) Kolor amerykańskiej waluty. 12) Mostek nad strumykiem. 14) Twórca ołtarza w kościele Mariackim. 16) Kraj na Bałkanach. 18) Przyjęcie z kumą i kumem. 19) Książka wydana przez PWN.

|   |   |   |
|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 |
|---|---|---|

**Pionowo:** 1) Nazywana matką wynalazków. 2) Salonowy taniec figurowy (dał+ryk). 3) Makutra, dzieża. 4) Na pięciolinii lub w autobusie. 6) Głośne wyrażenie podziwu dla kogoś. 8) W bombonierce. 9) Białe ...; narciarstwo. 12) Potocznie o osie. 13) Sztuczne, to np. wiskoza. 15) Pododdział ułanów. 16) Zawisza ... z Garbowa, rycerz. 17) Noszą haftowane gunie.

### 7. 3-LITEROWA KRZYŻÓWKA

Trójki liter od 1 do 3 utworzą rozwiązanie. W każde pole wpisujemy po 3 litery.

[illegible]

- 

**19)** Miara mąki (dobrać się jak w ... maku). **20)** Białogłowa. **21)** Awers lub rewers. **22)** Kawaler. **Pionowo:** **1)** W menu wegetarianki. **2)** Ze stolicą w Groznm. **3)** ... publiczna; vox populi. **5)** Brak sprawności, aktywności. **6)** Coś do święcenia. **7)** Świadeztwo dojrzałości. **8)** Słoneczne wiązki. **9)** Kąpielowa z prysznicem. **10)** Fragment serpentyny. **11)** Słynny austriacki mistrz Formuły 1 (imię i nazwisko). **12)** „Antek” Prusa. **13)** Nadmiar zajęć. **15)** Jego wynikiem jest iloraz. **16)** Męstwo, dzielność. **17)** Kończy pierwszy kwartał. **18)** Insurekcja kościuszkowska. **19)** „Walutowa” część drzewa. **21)** Poniesione szkody (spisać na ...).

# Są żeberka, jest wyżerka

Kiedy za oknem zimno i śnieg, trzeba postawić na żeberka. Ugotować rozgrzewający kapuśniak lub kwaśnicę, albo jeszcze lepiej upiec w piekarniku lub dusić długo w rondlu, aż będą rozpływać się w ustach. Ukoronowaniem pomysłów na żeberka będą regionalne żeberka w koronie

● **Waldemar Sulisz**

**Z**eberka będą tak dobre, jak dobre będą żeberka – mówi Sławomir Wołoszyn z Grill Bar przy Witosa, który żeberkom poświęcił taki wierszyk: Są żeberka, jest wyżerka/Zapraszamy, adres znamy.

– W kuchni zawsze najważniejszy jest dobry produkt. Po świeże żeberka idziemy do małego sklepu mięsnego. Polecam te od schabu – dodaje Wołoszyn. Zawsze sprawdzianem jest zapach mięsa. Jeśli będzie lekko kwaśny lub stęchły, żeberka nadają się do kosza.

Oprócz świeżych żeberek warto zwrócić uwagę na żeberka wędzone, na nich ugotujemy pyszny, rozgrzewający kapuśniak i kwaśnicę.

## Kapuśniak na żeberkach

**SKŁADNIKI:** 25 dag kiszonej kapusty, 2 cebule, pół selera, 2 marchewki, 2 pietruszki, pół kg żeberek, 2 suszone grzyby, łyżka koncentratu pomidorowego, 6 jagód jałowca, listek, ziele, sól, pieprz, łyżeczka cukru, 1 łyżka masła, 2 łyżeczki maki.

**WYKONANIE:** namoczone na noc grzyby zalać szklanką przegotowanej wody, ugotować. Obrane warzywa zalać wodą, dodać żeberka, przyprawy, ugotować. Miękkie warzywa wyjąć z wywaru. Posiekaną kapustę włożyć do rondla, zalać przecedzonym wywarem. Gotować 40 minut. Dodać pokrojone w paseczki grzyby, wywar z grzybów, mięso z żeberek. Pogotować, dodać pokrojone warzywa, koncentrat, sól i cukier na smak. Zaprawić zasmażką z masła i maki. Zimowy kapuśniak najlepiej smakuje z kartoflami ze skwarkami podanymi na oddzielnym talerzu.

## Kwaśnica po lubelsku

**SKŁADNIKI:** 50 dag wędzonych żeberek, 1 litr kwasu z kiszonej kapusty, garść suszonych grzybów. 5 łyżek maki pszennej lub razowej, listek laurowy, 1 łyżeczka kminku, 3 ząbki czosnku, 1 łyżka oleju lnianego, sól, pieprz, 1 kg ziemniaków.

**WYKONANIE:** grzyby namoczyć na noc. Kwas kapusty zagotować z litrem wody. Wrzucić wędzone żeberka, podzielone na kawałki, dodać grzyby wraz z wodą, w której się moczyły. W garnuszku wymieszać mąkę z wodą, wlać na

gotującą się zupę. Dodać listek laurowy, kminek i czosnek.

Gotować 30 minut, minutach doprawić solą z pieprzem. W międzyczasie ugotować ziemniaki w mundurkach. Na talerzach ułożyć kawałki żeberek, wlać kwaśnicę, okrasić dobrym, wiejskim olejem. Osobno podać na talerzykach ziemniaki, okraszone cebulą przesmażoną na oleju. Uwaga, w kwaśnicy nie ma kiszzonej kapusty, jest tylko w kapuśniaku. A teraz zalewajka na wędzonych żeberkach.

## Zalewajka na wędzonych żeberkach

**SKŁADNIKI:** 1 kg ziemniaków, 50 dag wędzonych żeberek, włoszczyzna (bez kapusty), 1 łyżka oleju, 2 duże cebule, 6 ząbków czosnku, 6 suszonych prawdziwków, butelka białego barszczu, majeranek, pieprz, sól, świeży korzeń chrzanu.

**WYKONANIE:** żeberka ugotować z włoszczyzną. Grzyby namoczone na noc pokroić. Ziemniaki pokrojone w kostkę zalać wodą, dodać grzyby. Do gotujących się ziemniaków wlać wywar z wędzonych żeberek, żeberka obrać z kości, pokroić w kawałki, dodać do zupy. Wlać biały barszcz, zagotować, przyprawić solą, pieprzem, majerankiem i zmielonym czosnkiem, okrasić przesmażoną cebulą. Na sam koniec nastrogać świeżego chrzanu. A teraz przepisy na żeberka.

## Żeberka z rękawa

**SKŁADNIKI:** 4 żeberka od schabu, każde o długości 50 cm, konfitura śliwkowa, miód, mielony kminek, mielona kolendra, imbir, sól, pieprz.

**WYKONANIE:** żeberka „namaszczyć przyprawami”, natrzeć miodem, obłożyć konfiturą śliwkową, pozostawić na dobę w takiej marynacie.

Upiec w rękawie w piekarniku nagrzanym do 160 stopni Celsjusza (45 minut). Dopiec 30 minut w temperaturze 130 stopni Celsjusza przez 30 minut. Podawać z pieczonymi ziemniakami, konfiturą śliwkową i obowiązkowo ćwikłą.

## Żeberka z kwaśną kapustą

**SKŁADNIKI:** 75 dag żeberek, sól, biały pieprz, 30 g smalcu, 0,25 l gorącej wody, 1 cebula, 1 liść bobkowy, 2 goździki, 2 jagody jałowca, pół szklanki mocnego ciemnego piwa, 50 dag duszonej kwaśnej kapusty.



Korona z żeberek to regionalny przepis inspirowany kuchnią staropolską

FOT. JACEK ŚWIERCZYŃSKI/ARCHIWUM

**WYKONANIE:** naciąć kawałki żeberek ostrym nożem, mocno przyprawić solą i pieprzem. W dużym rondlu brytfannie rozgrzać smalec, obsmażyć żeberka, podlać gorącą wodą. Dodać połówkę cebuli z goździkami, drugą z listkiem laurowym, razem z jałowcem dodać do rondla.

Wstawić do pieca w temperaturze 200 stopni na 2 godziny. Podczas pieczenia podlać resztą gorącej wody. Po godzinie pieczenia polewać żeberka piwem po wierzchu, dzięki czemu utworzy się chrupiąca skórka. Po upieczeniu sos z brytfanny przecedzić, dodać wody, połać żeberka na półmisku. Podawać z duszoną kwaśną kapustą i obsmażanymi ziemniakami z kminkiem.

## Żeberka w koronie

**SKŁADNIKI:** 1 kg żeberek, 2 puszki przecieru pomidorowego, 1 łyżeczka chili, 3 łyżki miodu, 1 łyżka sosu sojowego, 1 łyżeczka zmielonej gorczycy, 1 łyżeczka ziaren gorczycy, 3 ząbki czosnku, pół łyżeczki mielonego imbiru, 1 mała cebula, 1 łyżeczka soli, 2 łyżki octu winnego, 1 papryka, 10 dag selera. Nadzienie: 1 kg kapusty kiszonej, 1 opakowanie suszonych prawdziwków, 1 cebula, 2 czubate łyżki powidel śliwkowych, sól, pieprz, miód na smak, olej.

**WYKONANIE:** najpierw trzeba żeberka opłukać i osuszyć. Resztę składników wymieszać w dużej misie, włożyć żeberka, przykryć i odstawić na 24 godziny do lodówki.

Wyjąć żeberka. Nie usuwać przypraw. Włożyć do specjalnego rękawa do pieczenia. Piec 1,5 godziny w temperaturze 180 stopni Celsjusza.

Kapusta z grzybami do korony. Namoczone na noc grzyby posiekać i ugotować w wodzie, której się moczyły. Ostudzić, pokroić w paski, wospod grzybków nie wylewać. Opłukaną kapustę ugotować, odcisnąć, dodać grzybki, zeszkloną cebulkę, doprawić solą, pieprzem i miodem, podlać wodą z grzybów i zapiec w piekarniku. Wyjąć żeberka z rękawa. Ułożyć w kształcie korony. Do środka nałożyć farsz. Smacznego. (Autor: Regina Wróbel).

FOT. PIXABAY